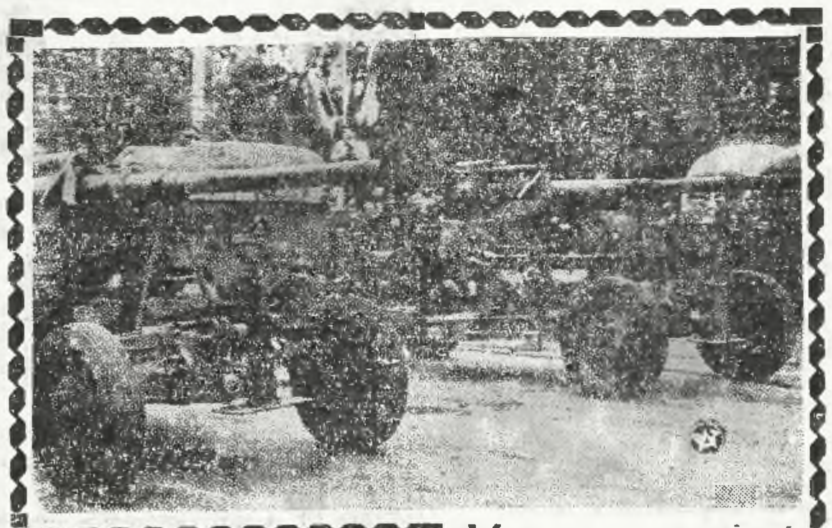
# ABC
NOWINY CODZIENNE

Nr. 157 A Rok XIV
WARSZAWA
PIĄTEK
2 czerwca
1939 R.
Cena 10 Gr.
w

# 7 punktów masonerii
## Obrona żydostwa i obcego kapitału
### Rozbijanie porozumienia grup narodowych

Po urzędowym rozwiązaniu lóż masońskich szereg osób należących do masonerii nie zaprzestało działalności publicznej i nie zrezygnowało z dotychczasowych kontaktów z „braćmi zagranicznymi". Jak nas informują z kół mających dobre informacje o pracach wolnomularstwa. Dawni działacze masońscy w Polsce otrzymali nowe wskazówki od swych „braci" zagranicznych. Wskazówki te można streścić w następujących punktach:

1. **NALEŻY POPIERAĆ Z WIĘKSZĄ NIŻ DOTĄD ENERGIĄ PROPAGANDĘ ANTYNACJONALISTYCZNĄ.** Należy cytować jako argumenty przykłady z działalności narodowego socjalizmu w Niemczech i faszyzmu we Włoszech jako odstraszające przykłady do czego może doprowadzić nacjonalizm. Należy wszelki nacjonalizm utożsamiać z totalizmem i w ten sposób obciążać nacjonalizm wszelkimi grzechami totalizmu.

2. Należy popierać propagandę antyniemiecką, starając się jednak zwekslować ją na propagandę antyhilerowską. W kołach lepiej uświadomionych trzeba jednocześnie podnosić, że Niemcy demokratyczne wolne byłyby od błędów Trzeciej Rzeszy.

3. Należy podjąć jak najostrzejszą walkę z antysemityzmem. Antysemityzm trzeba przedstawiać jako zdradę narodową, jako uleganie hitlerowskim wpływom ideologicznym.

**NALEŻY SPOŁECZEŃSTWU STAWIAĆ ALTERNATYWĘ, ALBO Z ŻYDAMI PRZECIWKO NIEMCOM, ALBO Z NIEMCAMI PRZECIWKO ŻYDOM.** W akcji praktycznej należy **UTRĄCAĆ WSZELKIE KONKRETNE POSUNIĘCIA PRZECIW ŻYDOM,** posługując się bądź argumentami o niemożliwości rozbijania społeczeństwa, bądź też koniecznością odłożenia tych posunięć do spokojniejszych czasów.

4. **NALEŻY RZECIWDZIAŁAĆ WSZELKIM PRÓBOM DOKONYWANIA JAKICHKOLWIEK REFORM SPOŁECZNYCH** pod pozorem, że tego rodzaju posunięcia są dziś nieaktualne i muszą również być odłożone do czasów spokojniejszych. **NALEŻY ZA WSZELKĄ CENĘ ZACHOWAĆ WPŁYWY KAPITAŁU MIĘDZYNARODOWEGO W POLSCE.**

5. Posługując się hasłem jedności w tym wypadku, gdy chodzi o uchronienie żydów przed nieprzyjemnymi dlań zarządzeniami należy jednocześnie **PRZECIDZIAŁAĆ WSZELKIM PRÓBOM RZECZYWISTEGO POROZUMIENIA MIĘDZY LUDŹMI WYZNAJĄCYMI IDEOLOGIĘ NARODOWĄ.** Należy dążyć do stwarzania faktów, któreby obrażając uczucia i nawiązując do dawnych tradycyj doprowadzały do nowych przydziałów psychicznych.

6. Należy prowadzić propagandę mającą **PRZEDSTAWIĆ ROSJĘ SOWIECKĄ JAKO NATURALNEGO SPRZYMIERZEŃCA POLSKI,** i wykazywać konieczność jak najdalej idącego pogłębienia stosunków z tym państwem. W kołach, w których ideologia jest daleka od ideologii komunistycznej, należy twierdzić, że w Rosji doszedł do głosu swoiście pojmowany ruch narodowy, i że walka Stalina z Trockim była walką swoistego nacjonalizmu rosyjskiego z żydowskimi wpływami międzynarodowymi.

7. Należy dążyć do **WPROWADZENIA W POLSCE RZĄDÓW DEMOKRATYCZNYCH W TRADYCYJNYM TEGO SŁOWA ZNACZENIU.** Należy tu posługiwać się argumentami, że zmobilizowanie opinii publicznej będzie możliwe tylko przy rządach parlamentarnych. Jednocześnie należy używać argumentów, że współdziałając z państwami demokratycznymi trzeba przynajmniej pozornie przyjąć taką samą barwę ochronną.

Przypatrując się obecnemu życiu politycznemu w Polsce można z łatwością odnaleźć dążenie do realizacji wskazań masońskich.

*Musimy mieć armat tysiące i potężne stalowe skrzydła*
*Wpłać natychmiast drugą ratę pożyczki lotniczej*

## Pochmurno

Przewidywany przebieg pogody w dn. 2 b. m.:

W dzielnicach południowo-wschodnich chmurno i miejscami deszcz. Na pozostałym obszarze pogoda słoneczna o umiarkowanym zachmurzeniu. Temperatura w ciągu dnia około 20 stopni.

# Niemcy bezradne wobec braku surowców
## System partyjny hamuje
### możliwości naprawienia błędów

DUSSELDORF, 1. 6. Ostatnie załamanie się linii Zygfryda uzewnętrzniło szereg poważnych braków technicznych z jakimi musi się liczyć armia niemiecka. Sfery partyjne pozostające pod wpływami propagandy Goebbelsa nie zdają sobie sprawy z całokształtu trudności, natomiast naukowcy i fachowcy nie od dziś wskazują na katastrofalne położenie gospodarki Niemiec. Obecnie przypominają zdanie jednego z najlepszych znawców zagadnień surowcowych profesora wyższej szkoły technicznej w Brunświku Edwarda Banse. Ogłosił on swego czasu pracę „Raum und Volk im Weltkriege", która została skonfiskowana wówczas za sugerowanie, iż Niemcy dążą do wojny.

**BRAK ROPY**

Autor omawiając poszczególne czynniki gospodarki wojennej pisze, że o ile Niemcy w przyszłości będą nadal odcięte od pol roponośnych i nie znajdą sprzymierzeńca wśród wytwórców ropy, to nie będą mogły prowadzić wojny, gdyż zasoby niemieckie są bardzo niewystarczające. Przypomina przy tym zdanie lorda Curszona, że Anglia wygrała wojnę dzięki ropie naftowej. Główne pola roponośne znajdują się w rękach St. Zjednoczonych, Anglii, Rosji i Rumunii. Z tego wynika, że Niemcy nie będą w stanie prowadzić wojny o ile nie zapewnią sobie swobodnego dowozu z jednego z tych krajów.

**PRODUKCJA SZWANKUJE**

Obok tych braków rzucają się w oczy niedociągnięcia techniczne lotnictwa i kolejnictwa niemieckiego. Wprawdzie Niemcy chwalą się swą siłą lotniczą, tym nie mniej zdaniem fachowców, produkcja na wypadek wojny nie przekroczy 2000 samolotów miesięcznie. Według zdania sen. francuskiego Niesla dla pokrycia strat bojowych zużycia i dla szkolenia personelu produkcja musi być 100 na 100, t. zn. na 100 samolotów w pierwszej linii, 100 samolotów produkowanych. Wobec braków produkcyjnych obecna siła lotnicza Niemiec istnieć może w razie wojny krótko.

**KOLEJE NIEMIECKIE**

Drugą bolączką techniki niemieckiej są sprawy kolejnictwa. Obecnie pociągi niemieckie odchodzą ze stałym opóźnieniem. Podczas mrozów ub. roku pękały zwrotnice i psuły się przewody elektryczne. Powodem tego jest produkcja sprzętu kolejnictwa z erzatzów. Dlatego też nie wiadomo, czy koleje niemieckie, które zdały tak dobrze egzamin w czasie wojny światowej obecnie będą mogły spełnić swe wielkie zadanie szybkiego przerzucenia większych sił militarnych.

Wszystko to są bardzo poważne trudności, jak stwierdza jeden z fachowców niemieckich, ale mogłyby być przynajmniej częściowo naprawione, gdyby nie system rządów partyjnych. Ponieważ każde zdanie trzeźwe jest uważane za sabotaż, fachowcy i naukowcy nie mają żadnych możliwości dążenia do naprawy obecnych braków.

*„DOPÓKI KROPLA JEST W BAŁTYKU*
*TO POLSKIM MORZEM BĘDZIESZ TY!*

*Hymn morza*

## Za kulisami mowy Mołotowa
# Plany współpracy sowiecko-niemieckiej
## popierane przez żydów

LONDYN, 1. 6. Ostatnia mowa kom. Mołotowa jest w Anglii dość różnorodnie komentowana.

Podczas, gdy z jednej strony znajdujemy określenia, iż mowa jest stwierdzeniem woli Sowietów do ostatecznego wyjaśnienia spraw spornych pomiędzy Anglią i Sowietami, aby wreszcie doprowadzić do podpisania układu angielsko - sowieckiego, z drugiej strony znajdujemy stwierdzenia, że kom. Mołotow podkreślił możliwość zupełnie innego układu stosunków i zwrócenia się Sowietów do współpracy z Niemcami.

**USIŁOWANIA NIEMIECKIE**

Na tle tych ostatnich komentarzy z kół dobrze poinformowanych dowiadujemy się o usiłowaniach niemieckich nawiązania kontaktu pomiędzy Rzeszą a Sowietami. Obecnie bawi w Moskwie misja handlowa niemiecka, która przedłożyła rządowi sowieckiemu propozycje ożywienia stosunków handlowych pomiędzy Rzeszą a Z. S. R. R. Warunki, na jakich Niemcy zdecydowały się zawrzeć traktat handlowy, miały być dogodne dla Sowietów, lecz równocześnie stanowiłyby cenę nawiązania stosunków politycznych pomiędzy obu państwami.

**POŻYCZKA DLA SOWIETÓW**

Równocześnie delegacja niemiecka przedłożyła rządowi sowieckiemu projekt udzielenia ze strony niemieckiej długoterminowej pożyczki na wypadek konieczności przygotowań wojennych, przy tym pożyczka miała być na bardzo wygodnych warunkach i w długoterminowych spłatach.

Przedstawiciel Niemiec stwierdził, że Rzesza gotowa jest dostarczyć Sowietom szeregu specjalistów, których obecnie tak potrzebuje gospodarka Rosji.

**WŁOCHY POŚREDNICZĄ**

Wprawdzie Z. S. R. R. nie udzieliło definitywniej odpowiedzi na propozycje niemieckie, tym nie mniej, jak twierdzi część prasy angielskiej, nie zostały one jeszcze całkowicie odrzucone. Wobec jednak trudności nawiązania bezpośredniego kontaktu niemiecko -sowieckiego, państwa osi usiłują wykorzystać obecnie istniejące stosunki handlowe włosko - rosyjskie. Z. S. R. R. dostarcza jak wiadomo m. in. 400 tysięcy ton nafty Włochom w ciągu roku, to też pewne propozycje ze strony państw osi mają być wysunięte przez przedstawicieli włoskich w Moskwie. Niemcy jednak obawiają się, iż Włochy mogłyby wykorzystać sytuację dla wzmocnienia własnego stanowiska wobec Niemiec i poprzez nawiązanie stosunków z Sowietami zbliżyć się do Anglii i Francji. Dlatego wolałyby znaleźć bezpośredni kontakt z Rosją.

**ŻYDZI ZA ZBLIŻENIEM Z NIEMCAMI**

Informatorzy angielscy podają bardzo charakterystyczne wiadomości, że czynnikiem dążącym do zbliżenia sowiecko - niemieckiego są w Z. S. R. R. żydzi. M. in. konieczność nawiązania obecnych stosunków rosyjsko - niemieckich podkreślał Kaganowicz w swojej rozmowie ze Stalinem, któremu przedłożył plan możliwego rozwiązania obecnej sytuacji międzynarodowej.

Zdaniem Kaganowicza najkorzystniejszym dla Rosji rozwiązaniem jest wybuch wojny, w której Sowiety byłyby albo neutralne, albo zaangażowały się w ostatniej chwili. Dzisiaj Niemcy, które niewątpliwie są czynnikiem wywołującym wojnę, powstrzymują się przed jej wypowiedzeniem wobec ogromnej przewagi mocarstw zachodnich. To też oparcie się o Rosję wzmocni do tego stopnia Niemcy, że zdecydują się na rozpoczęcie kroków wojennych. Rosja ze swej strony nie powinna dotrzymywać zobowiązania, a wystąpić dopiero w chwili decydującej, aby stawiać warunki, jak najwygodniejsze dla siebie.

Plan ten spotkał się z poważnymi zastrzeżeniami ze strony Stalina, tym nie mniej ma być rozważany przede wszystkim wobec nacisku czynników żydowskich.

## Żółwim krokiem
### posuwa się sprawa oddłużenia

Propozycje rządu będące odpowiedzią na projekt ustawy pos. Rączkowskiego o oddłużeniu rolnictwa, rozpatrywane są obecnie przez „sztab" Ozonu. Sprawą tą zajmie się komisja rolna dopiero we wtorek o godz. 9 rano. Ponieważ tego samego dnia ma się odbyć posiedzenie Sejmu wątpliwe jest, aby ustawa znalazła się już na porządku dziennym obrad.

# Tajna radiostacja w Czechach
## Wykonanie wyroku śmierci

PRAGA. 1. 6. Od kilku dni w Czechach działa tajna krótkofalowa radiostacja czeska „Wolność".

Stacja niesłychanie ostro atakuje Hachę, Syrovego i Chvalkowskyego oraz Niemców, oskarżając ich o straszny terror w stosunku do ludności czeskiej.

Podczas ostatniej transmisji zapowiadacz oświadczył, że czeski trybunał rewolucyjny wykonał wyrok śmierci na zdrajcy Czechu Arnoldzie Siwku, który od miesiąca pracował dla Gestapo i denuncjował swych rodaków.

# Włosi wyjeżdżają z Hiszpanii
## na 8 parowcach transportowych

KADYKS 1. 6. Po hucznych manifestacjach pożegnalnych w Kadyksie włoscy ochotnicy zostali we środę wieczór zaokrętowani na 8 parowcach transportowych. Jako ostatni udali się na pokład krążownika „Duque de Aosta" hiszpański minister spraw wewnętrznych Serrano Suner oraz dowódca legionu włoskiego gen. Gambara.

We czwartek rano statki wypłynęły z portu. Podczas pożegnania każdy ochotnik włoski otrzymał imienny dokument, stwierdzający jego udział w walce przeciw komunizmowi w Hiszpanii dla obrony cywilizacji i kultury zachodniej".



# Propaganda antywojenna w Niemczech
## działa przez radio i ulotki

BERLIN, 1. 6. Tajna radiostacja czynna na terenie Niemiec ogłosiła następującą odezwę, która jednocześnie pojawiła się masowo jako nielegalna ulotka:

Odezwa ta w polskim tłumaczeniu brzmi:

**Uwaga! Uwaga! Tu niemiecka sekcja wszechświatowego Związku pokojowego matek i wychowawczyń! Wzywamy wszystkie rdzennie niemieckie organizacje i związki wszystkich Niemców, którzy pracują dla pokoju i porozumienia narodów, którzy walczą przeciw gwałtom o nową etykę i moralność. Wstąpcie do naszych szeregów przeciw nowemu militaryzmowi w Niemczech. Brońcie naszą młodzież przeciw hitlerowskiemu skoszarowaniu ducha i przeciw ślepemu, niewolniczemu posłuszeństwu.**

**Stworzyliśmy nowy ruch ludowy! Oświecamy i głosimy prawdę! Chcemy dopomóc do zwycięstwa niefałszowanego duchowi narodów i przełamania nienawiści narodów i hecy wojennej, gloryfikowanej przez klikę hitlerowską. Wszystkie źródła nienfności muszą zamilknąć. Nasz lud cierpi nędzę, nasze dzieci biedują i cierpią głód. Walczymy o nowe Niemcy. Precz z hitlerowskimi niszczycielami narodu niemieckiego.**

**Nowy Front Narodowy.**

CZERWIEC

2

PIĄTEK

| SŁOŃCE | |
|---|---|
| Wschód | Zachód |
| 3—21 | 19—47 |
| KSIĘŻYC | |
| Wschód | Zachód |
| 19—59 | 3—46 |
| Dł. dnia | Przybyło |
| 16—26 | 8—42 |

Dziś: św. Marcelina
Jutro: św. Klotyldy

## TEATRY

WIELKI: Nieczynny.
NARODOWY: O godz. 8 „Samuel Zborowski". F. Goetla.
NOWY: „Week - end".
POLSKI: Sztuka Stefana Krzywoszewskiego „Koleżanki" w reżyserii Z. Ziembińskiego.
LETNI: Dziś „Pensjonat we dworze" Kiedrzyńskiego.
MAŁY: o 8-ej wieczorem „Brat marnotrawny".
MAŁE QUI PRO QUO: Rewia „Strachy na lachy".
KAMERALNY: 8.15 „Exposé pani ministrowej" Krzewińskiego.
MALICKIEJ (Marszałkowska 8): „Julia kupuje sobie dziecko" z Malicką.
„8.15": O 8 „Baron Kimmel" operetka Walter Kelle.
ATENEUM O 8-ej wiecz. „Cyrulik Sewilski" z Jaraczem.
BUFFO (Mokotowska 73): Teatr nieczynny.
ROS. STUDIO DRAM. (N. Świat 19): „Szczęśliwe małżeństwo" Mikołaja Trigera.
INSTYTUT REDUTY: O 8-ej wiecz. „Haneczka i duch".
STOŁECZNY TEATR POWSZECHNY: ul. Narbutta 14 „Figle Skapena".



## KINA

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.
HOLLYWOOD: „Przestępca". Na scenie: występy artystów.
ITALIA: „Prawo kobiety".
JURATA: „Zbłądzileni" oraz „Kapryśna ekspedientka".
LOT: „Oddział śmiałych" i „Kocha, lubi, szanuje".
KOMETA: „Rozwiedźmy się".
MARS: „Miłość w dżungli".
KINO MIEJSKIE — Hipoteczna 8. „Brawura".
NAPOLEON: „Francja czuwa".
OLZA: „Niebezpieczna granica" i dodatki.
KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA „Halka".
KINO PARAFII ŚW. AUGUSTYNA: „Ziemia Błogosławiona".
PANORAMA I (Rynek St. Miasta 14): „Szwajcaria".
PANORAMA II (Nowy Świat 27): Monte Carlo, Monaco i Muzeum Oceanograficzne.
PRAGA: „Cztery córki" i rewia.
PRASKIE OKO: „Alpejskie osły" i „Ludzkie serca".
ROMA: „Korsarze Północy".
SOKÓŁ: „Agentka H 21" i „Zaginiona dżungla".
STUDIO: „Dom Bankowy".
ŚWIAT: „Heydy" i dodatki.



## Z łaski socjalistycznej i żydowskiej
# Nowy prezydent Krakowa

Kraków, czerwiec 1939

Miesiąc maj obfitował — jeśli chodzi o Kraków — w szereg poważniejszych sensacyj politycznych. Przede wszystkim — po kilkumiesięcznym „bezkrólewiu" magistrackim — doczekał się nareszcie Kraków prezydenta miasta — coprawda komisarycznego — w osobie Dr. Czuchajowskiego, wybranego z listy O. Z. N. Na samym wstępie jednak natknął się nominat na zdecydowaną opozycję ze strony wszystkich radzieckich ugrupowań politycznych, z wyłączeniem naturalnie O. Z. N. Mógł się on oprzeć jedynie na grupie O. Z. N. dysponującej zaledwie 23 mandatami na ogólną ilość 72 mandatów. Resztą podzielili się: Stronnictwo Narodowe 12 mandatów, P. P. S. 24 mandaty, Bund — 2 mandaty i żydzi 11 mandatów. Na posiedzeniu w dniu 17 maja rb. stronnictwa opozycyjne zdecydowanie wypowiedziały się przeciwko nominacji Dr. Czuchajowskiego, a blok żydowsko - socjalistyczny podjął kroki, zmierzające do wybrania swego prezydenta. Lansowane były 2 kandydatury: Dr. Mikołaja Kwaśniewskiego, b. wojewody krakowskiego i b. wicemarszałka Senatu, oraz płk. Michała Gnoińskiego, b. wojewody krakowskiego i obecnego Dyrektora Naczelnego Funduszu Pracy. Ponieważ w ostatniej chwili płk. Gnoiński nie zgodził się na postawienie swej kandydatury, w grę mógł wchodzić tylko dr. Kwaśniewski. I rzeczywiście „Folksfront" krakowski w dniu 30 maja wybrał prezydentem miasta Dr. Kwaśniewskiego swymi 37 głosami przeciwko 35 głosom narodowców i Ozonowców. Na tym samymże posiedzeniu obsadzili żydzi i socjaliści II fotel wiceprezydencki osobą Dr. Pajdaka, adwokata z Krakowa i członka P. P. S. W ten sposób oblicze Zarządu Miejskiego zyskuje barwę mocno czerwoną. Obydwaj ci panowie są znani ze swych gwałtownych, wprost brutalnych, wystąpień przeciwko wszystkiemu co jest katolickie i narodowe. Dr. Kwaśniewski w swoim czasie bardzo ostro atakował Ks. Metropolitę Sapiehę, nawołując do wysłania go do Berezy, zaś Dr. Pajdak na terenie Krakowskiej Rady Adwokackiej znany jest z solidaryzowania się z żydami w ich akcji majoryzowania adwokatów - polaków. Wreszcie Dr. Kwaśniewski montuje bez powodzenia od dłuższego czasu t. zw. Stronnictwo Demokratyczne, które na terenie Krakowa nie reprezentuje żadnej realnej siły, tak że w czasie grudniowych wyborów do Rady Miejskiej nie zdobyło się na wystawienie własnej listy. Stronnictwo to wydaje brukowe pisemko, głoszące hasła skrajnie demagogiczne, które odstręcza nawet własnych zwolenników.

Społeczeństwo polskie Krakowa spodziewa się, że władze nadzorcze nie zatwierdzą wyboru tych panów, i że w najkrótszym czasie zostaną rozpisane nowe wybory do Rady Miejskiej.

Póki co Dr. Czuchajowski czeka na decyzję władz nadzorczych. Tym drastyczniejszą jest jego sytuacja, że zaledwie przed tygodniem rozesłał on do wielu instytucyj i osób pisemne podziękowania za złożone mu — z racji „wyboru" na prezydenta — życzenia.

Akcja socjalistów i żydów — pomimo przeprowadzenia kandydatur Kwaśniewskiego i Pajdaka — jest dowodem słabości bloku. Przeczuwają wszak oni, że w wypadku niedokonania prawomocnych wyborów prezydenckich w ciągu bieżącego roku, dnie dotych czasowej Rady miejskiej są policzone. Chcąc ratować swe mandaty, robią co mogą, aby przeszkodzić rozwiązaniu Rady miejskiej.

Wybór Kwaśniewskiego był gromem z jasnego nieba dla społeczeństwa krakowskiego ale przede wszystkim dla O. Z. N. Jeszcze przed 2 tygodniami O. Z. N. obsadził prezesurę krakowskiego Związku Legionistów osobą Gen. Jerzego Narbutt - Łuczyńskiego, dowódcy O. K. Kraków. Trzeba wiedzieć, że w łonie tej organizacji ścierają się gwałtownie dwa prądy: jeden był reprezentowany właśnie przez Kwaśniewskiego, który od lat piastował godność prezesa. Ostatnio O. Z. N. zwyciężył, a Dr. Kwaśniewski musiał ustąpić.

W związku z ostatnimi egzaminami aplikanckimi doszło na terenie Rady Adwokackiej w Krakowie do konfliktu między Polakami a żydami. Rada Adwokacka zadecydowała utworzyć 2 grupy egzaminowanych: jedną polską a drugą żydowską, przyczem pierwszą grupę mieli egzaminować wyłącznie adwokaci-Polacy. Dotknięci na swym „honorze narodowym" adwokaci żydzi członkowie Rady zapowiedzieli złożenie na znak protestu mandatów. Tym czasem minęło kilkanaście dni od daty zakończenia egzaminów, a żydzi w Radzie Adwokackiej jak zasiadali tak zasiadają.

## Wisła wykryła zbrodnię

(jk). W pobliżu wsi Wargocin wyłowiono z Wisły zwłoki mężczyzny ze śladami ran ciętych na głowie.

Przeprowadzone śledztwo ustaliło, że był to 22-letni Stefan Warta, mieszkaniec wsi Gołąb w pow. puławskim, który w marcu r. b. został zabity na terenie pow. puławskiego.

Zwłoki Warty dla zatarcia śladów zbrodni rzucono do Wisły.

## Dwudziestolecie obrony Lwowa
### uczczono budową żywego pomnika

W związku z dwudzietoleciem obrony Lwowa, którą społeczeństwo lwowskie postanowiło uczcić przez budowę żywego pomnika Obrony, rozpoczęto już budowę szkoły rzemiosła i bursy dla ubogiej młodzieży Lwowa.

Nad szkołą i bursą obejmą opiekę księża Salezjanie. Ostatnio odbyła się uroczysta inauguracja na terenie budowy. W związku z tym odprawione zostało uroczyste nabożeństwo w kościele Matki Boskiej Ostrobramskiej, po czym ks. biskup dr. Baziak pobłogosławił rozpoczęcie prac. Dzięki ofiarności społeczeństwa komitet budowy rozporządza kwotą 130 tys. zł., co pozwoli na doprowadzenie budowy pod dach.

# Zarzuty „Kuriera Porannego"
## wobec Wincentego Witosa
### „Bagaż partyjny" w rzeczywistości

Ozonowy „Kurier Poranny" zaatakował w sposób bardzo ostry szczególnie rażący w ostatnich czasach zawieszenia broni w sporach pomiędzy stronnictwami Wincentego Witosa. „Kurier Poranny" zarzucił Witosowi prowadzenie akcji antyrządowej, przekraczającej normy działalności zgodnej z prawem a powtóre stwierdził, że Witos w czasie swej bytności w Czechosłowacji utrzymywał łączność z Gestapo, która domagała się od Witosa koncesji dla narodowości niemieckiej w Polsce, w razie gdyby Stronnictwo Ludowe objęło władzę w kraju.

W związku z tym artykułem „Kuriera Porannego" przynosi „Kurier Polski" szereg informacyj obalających zarzuty ozonowego organu wobec Witosa. „Kur. Polski" stwierdza, że Witos nie zetknął się ani razu bezpośrednio z przedstawicielami politycznymi Niemiec, że usiłowanie nawiązania kontaktu z Witosem przez działaczy hitlerowskich było bezskuteczne, jedynie skierowano do Witosa propozycje odbycia konferencji za pośrednictwem osób trzecich. Propozycje te były ogólnikowe, dotyczyły zagadnień mniejszości narodowej ukraińskiej, niemieckiej i żydowskiej i spraw gospodarczych. Witos natychmiast zakomunikował treść propozycji niemieckich kierownikowi polskiej placówki dyplomatycznej w Pradze.

Aby uniknąć wszelkich rozmów z przedstawicielami Niemiec, Witos udał się do Polski, przekraczając granicę nielegalnie, nie chcąc otrzymywać zezwolenia władz protektoratu na legalne przejścia do Polski.

Dotychczas Witos nie zabrał głosu w powyższej sprawie, można już jednak wnioskować z dotychczasowych wyjaśnień prasy, że o jakimkolwiek porozumieniu pomiędzy działaczem ludowym, a przedstawicielami Niemiec nie mogło być mowy. Pohopne i niesprawdzone zarzuty „Kuriera Porannego" wprowadzają w każdym razie w poważne zadrażnienie, a w każdym razie mocno nie licują z oficjalnym stanowiskiem tego organu, który pisał o konieczności wyrzeczenia się bagażu partyjnego w obecnej sytuacji Polski.

## Po zajściach
### na politechnice lwowskiej

Pan minister W. R. i O. P. zaprosił na piątek dnia 2 czerwca rektora, prorektora i wszystkich dziekanów politechniki lwowskiej na konferencję w sprawie ostatnich zajść, jakie się wydarzyły się w tej szkole.

# Potęga ducha żołnierza
## decyduje o zwycięstwie

Przytaczamy zdania kilku myślicieli i polityków wyraźnie stwierdzające znaczenie dozbrojenia moralnego na wypadek wojny:

„Słyszymy dziś coraz częściej — pisze belgijski socjolog Piotr Ydewalle — że wojna przyszłości, wymagając współdziałania całego narodu, wkroczy do wszystkich dziedzin życia zbiorowego... Stąd olbrzymie znaczenie t. zw. dozbrajenia moralnego... Akcja żołnierza na polu bitwy zależy przede wszystkim od jego wewnętrznej decyzji, od jego wartości moralnej. Prawdziwy żołnierz bohater dosięga szczytów odwagi, gdy rodzi się w nim przeświadczenie, że poświęcając swe życie doczesne w obronie najwyższych wartości duchowych swego kraju, zdobywa wieniec chwały nieśmiertelnej w życiu przyszłym".

Co decyduje o zwycięstwie? — zapytuje Gaston Rageot w swym studium „Psychologie de guerre". — I odpowiada: „Oczywiście liczba, organizacja i technika broni, następnie — strategia, ale ponad wszystko o wartości danej armii stanowi ta nieuchwytna dynamika woli, ożywiającej walczących — potęga ducha żołnierzy... Istnieje w każdej bitwie taki moment, kiedy wola zbiorowa walczących załamuje się wobec strony przeciwnej lub nad nią dominuje — i to przechyla szalę zwycięstwa... Strona techniczna jest tylko uzupełnieniem tego wewnętrznego procesu walki.

W nowoczesnej wojnie czynnik duchowy odgrywa rolę znacznie większą niż dawniej. Im potężniejsza jest i bardziej wyrafinowana technika i broń — tym większe znaczenie posiada inteligencja i wola walczących. W zamierzchłych epokach ludzie walczyli ze sobą maczugami, potem mieczami, wreszcie armatami. A obecnie wchodzimy w okres, kiedy rozprawę orężną poprzedza wojna nerwów, której wynik zależy przede wszystkim od siły władz duchowych".

Wybitny znawca wojen napoleońskich, należący do francuskiej Akademi Nauk — Louis Madelin, pisząc o znaczeniu potęgi ducha w armii, takie przytacza zdanie wielkiego wodza Napoleona Bonaparte:

„Ja również — mówił Napoleon — jestem myślicielem — i wiem, że w społeczeństwie żaden człowiek nie może żyć uczciwie i sprawiedliwie, jeżeli nie zdaje sobie sprawy, jaki jest cel jego życia. Sam rozum jednakże nie może mu na to pytanie odpowiedzieć. Bez religii człowiek idzie przez życie w ciemnościach. A religia katolicka jest jedyną, która oświeca drogę człowiekowi i wskazuje w sposób pewny i niezawodny na jego ostateczny cel życia. Żadne społeczeństwo nie może istnieć bez moralności — a nie ma dobrej moralności bez religii. A zatym — tylko religia może zapewnić państwu i armii fundament mocny i trwały" (por. L. Madelin. Historie du Consulat et de l'Empire, t. III, str. 288).

## Zwolnienie lokali handlowych
### od podatku od lokali

Jak wiadomo, od podatku lokalowego zwolnione są lokale, zajęte przez zakłady przemysłowe. Ze zwolnienia tego nie korzystają natomiast lokale, zajęte przez zakłady handlowe. Zdaniem Związku Izb Przem.-Handl., który wystąpił w tej sprawie do Ministerstwa Skarbu, odmienne traktowanie przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych pod tym względem jest niesłuszne i lokale handlowe należałoby również zwolnić od podatku lokalowego. Zakłady handlowe w Polsce prowadzone są bowiem w warunkach bardzo prymitywnych.

Po zniesieniu przestarzałej instytucji świadectw przemysłowych, hamującej poważnie modernizację i rozszerzenie zakładów handlowych, należałoby znieść i drugą przeszkodę, jaką stanowi podatek lokalowy. Jest on wymierzany w wysokości, zależnej od ilości izb. zajmowanych przez przedsiębiorstwo handlowe. Ilość izb może świadczyć w pewnej mierze o sile podatkowej płatnika, jeżeli chodzi o lokale mieszkalne. Nie stanowi natomiast żadnego kryterium dla przedsiębiorstw handlowych, które niekiedy mieszczą się w lokalach nieodpowiednich, przeznaczając większą ilość mniejszych izb na prowadzenie przedsiębiorstwa i na magazynowanie towaru. Obecna konstrukcja podatku lokalowego powstrzymuje w wielu wypadkach przedsiębiorstwa handlowe od zamiany lokali z mniejszych na większe w celu ulepszenia warunków pracy.

## Japończycy aresztowali
### angielskiego attaché

HONG - KONG, 1. 6. Według nadchodzących tu wiadomości władze japońskie w Kaglan w Chinach, aresztowały angielskiego attaché wojskowego płk. Spar'a, który powracał z Czung - King do Hong-Kongu.

## Galeria obrazów
### w namiocie

Oryginalną wystawę zorganizował w Bielsku młody artysta malarz Stanisław Wegner, który rozbił w mieście namiot i urządził w nim wystawę swoich prac. Wystawa cieszy się wielkim zainteresowaniem powodzeniem z racji swego położenia i oryginalności.

## Polska flota handlowa
### powiększy się o jeszcze jeden statek

Trzecim z kolei statkiem Bałtyckiej Spółki Okrętowej, zakupionym przez to Towarzystwo jest parowiec grecki „Hagios Spyridon", znajdujący się obecnie w porcie Pireus. Pojemność statku wynosi 2.700 ton, jest on więc znacznie większy od dwóch poprzednich statków S/S „Narocz" i S/S „Wigry".

Statek przybędzie w najbliższym czasie i obejmie służbę pod polską banderą, przy czym nazwa jego zostanie zmieniona na „Gopło" lub „Świteź". Portem macierzystym statku będzie Gdańsk.

**PAMIĘTAJ O BEZROBOTNYCH NARODOWCACH**

# Śmierć Polaka
## skatowanego przez Niemców

**W szpitalu w Wolsztynie zmarł Ignacy Deplewski, ofiara napadu trzech Niemców Bohema, Rychtera i Stenschkego.**

**Sekcja zwłok wykazała złamanie podstawy czaszki, spowodowane silnym uderzeniem w tył głowy.**

**Dochodzenia w toku.**

## Nowe władze
### Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism

W wyniku wyborów dokonanych na Walnym Zebraniu oraz na posiedzeniu Rady Związku, które odbyły się w dniu 25 maja r. b. władze Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism ukonstytuowały się na okres 1939/40 jak nastepuje:

RADA NACZELNA ZWIĄZKU: pp. prezes Rady Feliks Mrozowski (Kurier Warszawski), wiceprezesi Marian Dąbrowski (I.K.C. — Kraków), Edmund Gromski (Prasa Nowa — Lwów), Roman Leitgeber (Kurier Poznański), Edward Pawłowski (Kurier Bydgoski), Leon Puławski (Gazeta Polska), członkowie Rady: Jan Ankiewicz (Pielgrzym i Goniec Pomorski — Pelplin), Marian Artemski (Tow. Bluszcz), Franciszek Białas (Robotnik), Bolesław Biega (Wieczór Warszawski), Antoni Borman (Wiadomości Literackie), Stanisław Cieślak (Słowo Pomorskie — Toruń), Andrzej Czarnecki (Tygodnik Handlowy), Jerzy Czoponowski (Polska Zachodnia — Katowice), Antoni Goerne (A.B.C.), Hilary Gottowt (Dziennik Poznański), Adam Grabowski (Czas), Stefan Heinrich (Przegląd Elektrotechniczny), Jan Iwasiewicz (Kurier Polski), Szczepan Jeleński (wyd. Księg. Św. Wojciecha — Poznań), O. Maksymilian M. Kolbe (wyd. OO. Franciszkanów — Niepokalanów), Zbigniew Korfanty (Polonia — Katowice), ks. Edward Kosibowicz (wyd. Księży Jezuitów), Alfred Krzycki (Zakł. Wydawn. A. Krzyckiego — Żnin), Stefan Krzywoszewski (Prasa) Stanisław Kwiatkowski (wyd. Zw. Naucz. Polskiego), Antoni Lewandowski (S. A. Dom Prasy), Stanisław Majewski (Goniec Warszawski), Wacław Milewski (Przegląd Organizacji), Mieczysław Niklewicz (Głos Narodowy — Wilno), Mieczysław Orłowski (Kurier Poranny), Stanisław Podwysocki (Wiedza i Życie), Władysław Polak (Republika — Łódź), Daniel Rozencwajg (Nasz Przegląd), Władysław Sawicki (Rolnictwo), Jan Sotomski (Polska Zbrojna), Stanisław Starzewski (Dziennik Polski — Lwów), Stanisław Strzetelski (Wieczór Warszawski), Jan Stypułkowski (Kurier Łódzki), Lech Teska (Dziennik Bydgoski), Franciszek Wilkoszewski (Goniec Częstochowski), Józef Włodarski (Słonko), Stanisław Zenon Zakrzewski (Reklama), Kazimierz Ziętowski (Dziennik Kujawski — Inowrocław), Aleksander Zwierzyński (Głos Narodowy — Wilno).

ZARZĄD GŁÓWNY ZWIĄZKU: pp. prezes Stefan Krzywoszewski, wiceprezesi Bolesław Biega, Antoni Lewandowski i Mieczysław Niklewicz, członkowie Zarządu: pp. Franciszek Białas (Robotnik), Józef Chodak (Gazeta Polska), Stanisław Cieślak (Słowo Pomorskie — Toruń), Antoni Goerne (A.B.C.), Hilary Gottowt (Dziennik Poznański), Adam Grabowski (Czas), Stefan Heinrich (Przegląd Elektrotechniczny), Stanisław Kauzik (z urzędu jako dyrektor Związku), O. Maksymilian Kolbe (wyd. OO. Franciszkanów — Niepokalanów), Marian Nusbaum - Ołtarzewski (Republika — Łódź), Wacław Olchowicz (Kurier Warszawski), Mieczysław Orłowski (Kurier Poranny), Henryk Paschalski (IKC — Kraków), Jan Sotomski (Polska Zbrojna). Nadto w skład Zarządu wchodzą członkowie Prezydium Rady Naczelnej: pp. Feliks Mrozowski, Marian Dąbrowski, Edmund Gromski, Roman Leitgeber, Edward Pawłowski i Leon Puławski.

## Nasze „ABC":

# Mowa Mołotowa

Ostatnie przemówienie sowieckiego komisarza spraw zagranicznych Mołotowa jest niewątpliwie ciekawym wydarzeniem politycznym. Nie chcemy w tej chwili przesądzać, czy oznacza ona niepowodzenie sojuszu anglo-francusko - sowieckiego, raczej przypuszczać należy, że jest ono manewrem taktycznym ze strony Sowietów.

W każdym razie dowodzi ona jednego, że Sowiety mają ważniejsze cele przed sobą niż zachowanie pokoju europejskiego. Misterna gra dyplomatyczna prowadzona pod dyktando kominternu ma zupełnie inne cele na widoku.

Jak pisaliśmy już niejednokrotnie celem kominternu i stojących za nim żydów jest wywołanie wielkiej zawieruchy wojennej. Manewrem taktycznym, który ma do tego prowadzić jest równowaga obydwóch bloków, które mają być partnerami przyszłej wojny. Zdecydowane przystąpienie Rosji Sowieckiej do bloku antyniemieckiego już dziś mogłoby stworzyć przekonanie o całkowitej przewadze bloku antyniemieckiego i w ten spopsób odstraszyć III Rzeszę od wojny.

Aby przeciwdziałać groźnemu dla Sowietów zachowaniu pokoju europejskiego Mołotow pod dyktando trzeciej międzynarodówki zwleka z zawarciem paktu z dwoma zachodnio - europejskimi mocarstwami, ba co więcej czyni uprzejme gesty pod adresem III Rzeszy.

Oczywiście są to tylko gesty. Trzeba by bowiem bardzo daleko idących zmian w polityce międzynarodowej III Rzeszy, by przyjazne gesty Mołotowa pod adresem Niemiec przestały być tylko gestami. Koniecznym warunkiem byłoby tu zaniechanie przynajmniej na eksport wojującego antysemityzmu, kto wie czy nie konieczne byłoby załamanie osi Berlin—Rzym, a w każdym razie zerwanie paktu antykominternowskiego z Japonią. To jest bardzo wysoka cena, która by musiała zapłacić III Rzesza za istotną zmianę polityki zewnętrznej Rosji Sowieckiej.

I dlatego mimo wszystko nie trzeba się spodziewać istotnej zmiany w polityce zagranicznej naszego wschodniego sąsiada. Przemówienie zaś Mołotowa trzeba traktować jako jeszcze jeden manewr, który ma utrzymywać zaognienie sytuacji międzynarodowej w Europie, który ma nie dopuścić do jakiegoś wyjaśnienia sytuacji.

W tym właśnie momencie warto jeszcze raz przypomnieć, że istotna militarna siła Sowietów jest o wiele mniejsza niż to się pozornie wydaje. Warto przypomnieć, że blok antyniemiecki może istnieć i rozwijać się bez militarnej pomocy Sowietów. Ma to nawet i swoje dobre strony, bo wpłynąć musi pomyślnie na stosunek Japonii do tego bloku.

Jeśli chodzi o Polskę, to nie braliśmy udziału w rozmowach z Sowietami. Polska, jak zawsze liczy i liczyć będzie tylko na własne swe siły, obok zaś tego na pomoc takich sprzymierzeńców, których polityka jest jasna i niedwuznaczna. W tych warunkach ostatnia mowa Mołotowa nie jest dla Polski w najmniejszym stopniu przykrą niespodzianką.

*J. K.*



## Z klubu Popławskiego

W piątek, dnia 2 b. m. odbędzie się dyskusja nad referatem p. t. „Związki Zawodowe", wygłoszonym na ubiegłym zebraniu przez p. inż. Wit. Kozłowskiego.



### Mimo chwilowego uspokojenia

# Toczy się wojna nerwów

## Polska upomni się o swe odwieczne ziemie

(lub.). Mimo chwilowego uspokojenia w sytuacji międzynarodowej, toczy się wojna gospodarcza. Skrzepły już całkowicie niemal bloki państw osi i przeciwnych osi. Przyczyniło się niewątpliwie do całkowitego wyjaśnienia sytuacji. Celem toczącej się wojny ekonomicznej — pisze „CZAS" — jest wyczerpanie przeciwnika:

**„...Zapowiedziana przez Hitlera wojna gospodarcza wprawdzie nie stanowi głównego ośrodka zainteresowań, niemniej trwa i jest pierwszorzędnym elementem obecnej sytuacji. Jest ona jednym z głównych środków walki na przetrzymanie, jaką obecnie toczą ze sobą skrystalizowane już obozy polityczne państw...".**

Wojna ekonomiczna jest jakby wstępem do starcia zbrojnego, które może nastąpić w każdej chwili. Polska do wojny nie dąży, ale i nie lęka się jej — pisze „MAŁY DZIENNIK":

**„...Jeżeli jednak zostaniemy zaatakowani będziemy bronili się wszelkimi sposobami. — Przypomnimy Niemcom tę historyczną prawdę, że nigdy w otwartym boju zdzierżyć nam nie mogli. Jeśli wybuchnie wojna, musimy jej nadać charakter nie tylko obronny. Wypłynie na porządek dzienny kwestia załatwienia naszych porachunków z Niemcami raz na zawsze. Upomnimy się o wszystkie ziemie, kóre należały do Rzeczypospolitej: o Śląsk i Prusy Wschodnie, nasze lenno, i o Warmię. — Nie będziemy też mogli zachować się obojętnie wobec losów Czech i Moraw. Państwo czeskie musi być restytuowane. Taka będzie wola całej Europy. Nie zapomnimy i o Łużycach. Konieczność zabezpieczenia naszych granic od zachodu stanie się jednym z celów wojny, tak samo jak granica Renu dla naszej sojuszniczki Francji. Jeśli Niemcy rozpętają burzę będą zbierali jej owoce...".**

Wojna, którą pragną sprowokować Niemcy, musi stać się ostateczną rozgrywką z odwiecznym naszym wrogiem — Rzeszą.

Niemcy usiłują utrzymać stan wrzenia w Europie jak najdłużej. W tym celu wywołuje się awantury i napady w Gdańsku, aby wykazać światu, że obecny stan na Pomorzu i w Gdańsku wymaga rewizji. Jeśli jednak do rewizji dojdzie, wówczas zażądamy rewizji układu sił na prastarych, odwiecznie polskich ziemiach, zagrabionych przez nawałę germańską.

Pisaliśmy w obszernych korespondencjach z Gdańska o bezczelnych artykułach Danziger Vorpostena, w których pisemko to usiłowało wmówić w opinię, że przedstawiciele w Gdańsku mają jedynie takie uprawnienia, jak inni obcy dyplomaci.

Odpowiada na to „WARSZAWSKI DZIENNIK NARODOWY":

**„...Gdańsk nie jest państwem niezależnym, nasi zaś urzędnicy w Gdańsku nie są reprezentantami dyplomatycznymi na wzór reprezentantów w innych państwach. Ich stanowisko w Wolnym Mieście jest również szczególnego charakteru, jak szczególnego charakteru jest prawny stosunek, zachodzący pomiędzy Polską a Gdańskiem...".**

Oczywistą tę prawdę rozumie sam Gdańsk, jednak inne otrzymuje instrukcje z Berlina. Instrukcje te są jeszcze przez obecnych rządców Wolnego Miasta wykonywane, ale do czasu.



# O zwrot pobranych sum

## na ukończenie wyższych uczelni

Zarząd Okręgu Stołecznego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej wzywa wszystkich, którzy korzystali z ofiarności społeczeństwa w formie zwrotnych stypendiów na ukończenie wyższych uczelni do zwrotu pobranych sum.

Kadry młodych talentów czekają na poparcie.

Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej nie jest w możności przyjść im z materialną pomocą, dopóki ci, którzy tę pomoc otrzymali, a obecnie zajmują wyższe stanowiska — nie spełnią swego obywatelskiego obowiązku.

Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej nie jest w możności dotrzeć do wszystkich tych, którzy w swoim czasie korzystali ze stypendiów im udzielonych.

Podania niezamożnych studentów czekają na tych, którzy wśród społeczeństwa zaciągnęli dług na dokończenie studiów specjalnych.

## DZIEŃ W POLITYCE

### NA ZAMKU

Pan Prezydent przyjął min. Romana i wiceministra Bobkowskiego, po ich powrocie ze St. Zjednoczonych. Następnie Pan Prezydent przyjął prezydenta Lwowa pos. Ostrowskiego oraz prof. Nadolskiego i prezesa Szarskiego. W godzinach popołudniowych przyjęta została delegacja Zw. Spółdzielni „Społem".

### AMBASADOR SOWIECKI

Ustalony został termin wręczenia listów uwierzytelniających przez nowego ambasadora ZSRR Mikołaja Szaronowa. Akt ten nastąpi w piątek w południe na Zamku.

### WIESNER NIE BYŁ U PREMIERA

Pogłoski o wizycie b. sen. Wiesnera, przewódcy Jung-Deutsche Partei, u premiera Składkowskiego nie odpowiadają rzeczywistości, bowiem wizyty tej nie było.

### PROF. BURCKHARDT W AKCJI

Wysoki Komisarz Ligi Narodów prof. Burchardt, natychmiast po objęciu urzędowania, odbył konferencję z prez. Senatu Greiserem i komisarzem R. P. Chodackim. Po konferencji tej senat zaciągnął posterunki policyjne przed placówkami polskimi w mieście.

### W MSZ

Min. Beck przyjął posła szwedzkiego de Lagerberga.

# Dzieje losu Nr. 160219

## w ostatnim dziesięcioleciu

W chwili, gdy każdy obywatel poczuwa się do obowiązku złożenia ofiary na cele obrony państwa, również i ślepy przypadek przyczynił się do powiększenia zasobów Skarbu. Jak wiadomo bowiem, główna wygrana czwartej klasy ubiegłej 44-ej Loterii Klasowej, milion złotych, padła na Nr. 160219, który w związku z tym, że nie było go w poprzedniej 43-ej Loterii nie znalazł nabywcy, wskutek czego milion przypadł Skarbowi Państwa.

W ogóle żywot tego losu był dosyć... burzliwy. To niknął on, to pojawiał się na światło dzienne, by znów na czas pewien ginąć w niepamięci. Po raz pierwszy ukazał się Nr. 160219 w końcu roku 1928-go, dzięki podniesieniu w 18-ej Państwowej Loterii Klasowej ilości emitowanych losów do 175000. Przydzielono go kolekturze znajdującej się przy ulicy Marszałkowskiej w Warszawie, gdzie też przebywał w ciągu następnych czterech loterii, nie wychodząc ani razu z koła.

Na 23-ą Loterię przewędrował na drugi koniec miasta, do kolektury na Żoliborzu, co mu też nie przyniosło szczęścia, po czym zniknął na przeciąg czterech Loterii, wskutek zredukowania ilości losów do 160.000.

Był to okres przeprowadzania w Loterii rozmaitych, głęboko sięgających reform. Wreszcie w rozpoczynającej się w październiku 1933 r. dwudziestej ósmej Loterii znów podwyższono ilość emitowanych losów — tym razem do 170.000; w ten sposób Nr. 160219 ponownie ukazał się na widowni i cieszył się dość długim i wcale urozmaiconym żywotem. Od Loterii 28-ej do 33-ej, przebywał w łódzkiej kolekturze; Loteria 34-a zastaje go w Ostrzeszowie; na 35-ą Loterię wędruje do Piotrkowa i przebywa tam do 40-ej Loterii włącznie.

W ciągu całego tego okresu pędził uczciwy żywot losu loteryjnego, przynosząc swym właścicielom osiem wygranych.

Gdy 41-a Loteria Klasowa przyniosła zmianę systemu gry, polegającą na podziale losów na pięć części, zamiast poprzednich czterech, ilość losów uległa odpowiedniej redukcji, a Nr. 160219 musiał, jak niedźwiedź ułożyć się do snu zimowego, który trwał trzy Loterie.

Jego zwolennicy odzwyczaili się przez ten czas od niego i gdy w 44-ej Loterii, dzięki powiększeniu emisji do 166.000, powstał jak Ikar z popiołów, nie znalazł chwilowo amatora i pozostał w kasie Polskiego Monopolu Loteryjnego.

Widocznie przeznaczenie chciało, by Nr. 160219 zasilił Skarb Państwa i może to rozstrzygnięcie było właśnie najsłuszniejsze...

### Czy może nastąpić ugoda

# Między III Rzeszą, a żydami

## Zasadnicza dyskusja w kierownictwie narodowo-socjalistycznym

BERLIN, 1. 6. Ostatnie niepowodzenia polityki zagranicznej III Rzeszy wywołały ożywione dyskusje w decydujących sferach partii narodowo - socjalistycznej. Tematem tych dyskusyj było rozważanie przyczyny popełnianych błędów.

Obecnie panująca linia polityki zagranicznej III Rzeszy obowiązuje od półtora roku, a pierwszym jej przejawem na zewnątrz był Anschluss Austrii. Od tego bowiem czasu rozpoczął się okres niezwykle szybko przeprowadzanych zaborów, który się zakończył dopiero na skutek zdecydowanej postawy Polski w marcu bieżącego roku.

W pierwszych latach rządów hitlerowskich III Rzeszy plany taktyczne w zakresie polityki zagranicznej były zupełnie inne. Zakres ich był wcale nie mniejszy. niż w okresie późniejszym, natomiast tempo było o wiele bardziej powolne.

W tamtym okresie kierownictwo partii narodowo - socjalistycznej uważało, że wyjście

### Z JAWNYM PLANEM ZABORCZYM MOŻE BYĆ NIEBEZPIECZNE

zarówno ze względu na politykę zewnętrzną, jak i politykę wewnętrzną.

To też w pierwszym okresie wysuwano postulaty, które bardzo zręcznie pozorowano względami słuszności i sprawiedliwości. Tymi postulatami było przyłączenie Saary, obsadzenie strefy zdemilitaryzowanej, przywrócenie powszechnego obowiązku służby wojskowej w Niemczech.

Na zewnątrz imperlalizm występował z pewnymi uniwersalnymi ideami, które miały Trzeciej Rzeszy torować drogę na dalszą przyszłość.

### TAKIM HASŁEM BYŁA IDEA NORDYZMU,

która miała rozszerzyć wpływy niemieckie na terenie krajów skandynawskich i na terenie Holandii. Akcja nordycka w tych krajach dzięki wytężonej propagandzie dawała duże rezultaty, można się było spodziewać, że w ten sposób powoli buduje się fundamenty wielkiego imperium nordyckiego, w którym Niemcy odgrywałyby decydującą rolę.

### DRUGĄ IDEĄ UNIWERSALNĄ BYŁ ANTYSEMITYZM.

Niemcy rozwiązując u siebie zagadnienie żydowskie jednocześnie wysuwali plan rozwiązania tej kwestii w płaszczyźnie międzynarodowej. W krajach tych, w których kwestia żydowska była problemem mocno zaognionym a które nie miały bezpośrednio sprzecznych interesów z Niemcami, takie stanowisko Trzeciej Rzeszy jednało jej przyjaciół.

W ten sposób prowadzona polityka zagraniczna rozwijała się pomyślnie. jednakowoż w momencie, gdy trudności gospodarcze wywołane akcją zbrojeniową zaostrzyły się poważnie, były wysuwane głosy domagające się przyspieszenia tempa. Przyspieszenie zaś tempa było równoznaczne z całkowitą zmianą taktyki. Jeśli bowiem tempo miało być przyspieszone, trzeba było odrzucić całą nadbudowę ideologiczną i wystąpić z bezpośrednimi postulatami w stosunku do sąsiadów. W tym samym kierunku pchały ciągle powodzenia dotychczasowej akcji. Cechą bowiem charakterystyczną Niemca jest brak umiaru: powodzenie pozbawia go jasnego ujmowania rzeczywistości.

Anschluss austriacki, który niewywołał żadnego sprzeciwu w świecie przechylił szalę.

ODTĄD DECYZJA O PRZYŚPIESZENIU TEMPA I ODRZUCENIU NADBUDOWY IDEOLOGICZNEJ ZAPADŁA OSTATECZNIE.

Nieco przedtem przez czystkę armii i w dyplomacji polegającą na usunięciu elementów, może bardzo dalekich od imperializmu ideologicznego, ale ostrożnych umożliwiono sobie przyśpieszenie tempa w polityce zagranicznej. Czas, który nas dzieli od Anschlussu austriackiego, to właśnie okres błyskawicznego tempa i niczym, już nie upozorowanego imperializmu.

Obecnie, gdy natrafiono na nowe przeszkody zaczęto się dopiero zastanawiać,

### CZY TAKTYKA OSTATNIEGO ROKU JEST CELOWA

wysuwane są poglądy o konieczności powrotu do dawnej taktyki. Kanclerz Hitler nie przychylił się do tego rodzaju poglądów, gdyż uważa, że jeśli nawet ostatnio przyjęta taktyka była błędna, to po ostatnich faktach, które zniszczyły całkowicie dorobek lat uprzednich w zakresie jednania sympatii dla ideologii narodowo-socjalistycznej, powrót do dawnej taktyki jest zupełnie niemożliwy.

I dlatego w pewnych kołach jest wysuwana inna propozycja: wyciągnięcie wszystkich konsekwencji z tego, że się odrzuciło nadbudowę ideologiczną. Konsekwencje w tym zakresie mogą być bardzo ciekawe i daleko idące. Jedną z takich konsekwencji byłaby np. próba porozumienia z elementami żydowskimi.

W tej chwili jeszcze ostateczne decyzje nie zapadły. Kierownictwo ruchu narodowo - socjalistycznego obok załatwiania szeregu spraw bieżących, zajmuje się jednocześnie poważną dyskusja nad ustaleniem nowych wytycznych w polityce zagranicznej.

## Kolonie letnie T. N. S. W.

### dla młodzieży szkół średnich

Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych od 9-ciu lat prowadzi kolonie specjalnie dla młodzieży szkół średnich, z których korzystało przeszło 4000 uczniów i uczennic z ponad 175 szkół średnich z całej Polski.

W bieżącym roku prowadzone będą kolonie w Swarzewie i w Chłapowie w oddzielnych ośrodkach dla chłopców i oddzielnych dla dziewcząt. Kolonie trwać będą 6 tygodni i dzielić się na dwa okresy 3-tygodniowe. Rozpoczynają się zaraz po ukończeniu zajęć szkolnych, t. j. w dniu 30 czerwca. Młodzież pozostawać będzie pod opieką wychowawczą nauczycieli szkół średnich i opieką lekarską własnego lekarza i higienistek.

Program dnia obejmuje kąpiele w morzu i plażowanie, sporty, gry i zabawy, wycieczki lądowe i morskie, bibliotekę, czytelnię czasopism i radio. Posiłki 5-cio krotne. Opłata wraz z podróżą za jeden okres wynosi 80 zł. za oba okresy 145 zł.

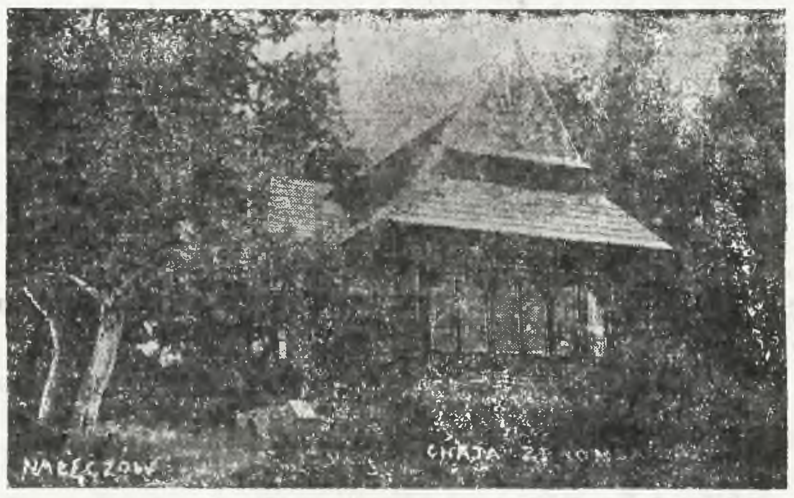
W miarę posiadanych funduszów dzieciom bezrobotnych i niezamożnej młodzieży przyznawane są ulgi, które w ostatnim roku objęły 157 osób na sumę przeszło 8000 złotych, co wybitnie znamionuje społeczny charakter kolonii TNSW. Komisja Kolonii TNSW na żądanie wysyła szczegółowe prospekty wraz z warunkami przyjęcia.

Zapisy indywidualne lub zbiorowe dokonywane przez koła rodzicielskie, dyrekcje szkół i instytucje, trwać będą do dnia 15 czerwca i przyjmowane są codziennie od 5-ej do 6-tej w lokalu TNSW. W-wa, Al. Ujazdowskie 20.

# Nałęczów — miasto Żeromskiego

## Jedno z najstarszych uzdrowisk polskich

Nie wielu zapewne jest wiadomym, że Nałęczów jest jednym z najstarszych uzdrowisk polskich. Nazwa jego datuje się z drugiej połowy 18-go wieku, kiedy właścicielami tej okolicy byli Małachowscy, pieczętujący się herbem „Nałęcz". Od herbu tego nazwana została Nałęczowem rezydencja ich — dzisiaj Uzdrowisko.




Nałęczów — chata Żeromskiego

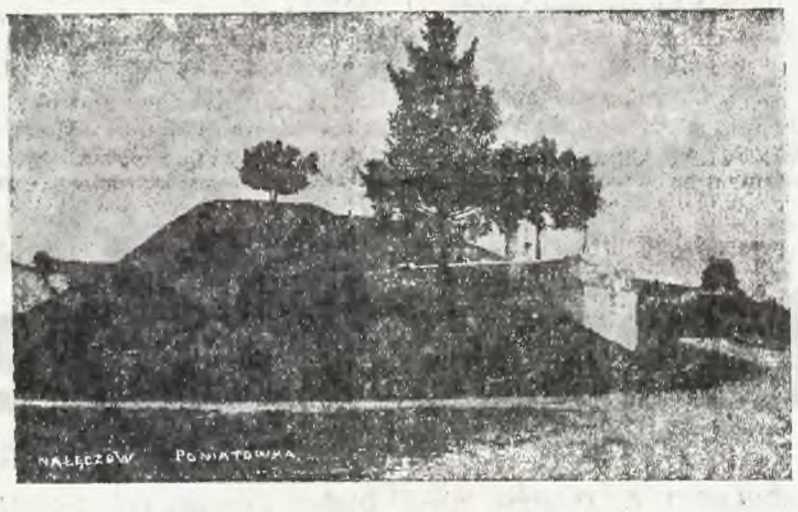
Poza właściwościami leczniczymi, w jakie natura wyposażyła Nałęczów, dając mu łagodny, umiarkowanie wilgotny klimat, źródła żelaziste, borowinę i inne bogactwa mineralne, sam Nałęczów—położony w bogatym, pięknym rezerwacie roślinnym, w kotlinie, przerywanej zalesionymi od strony północnej pagórkami, przedstawia duże wartości turystyczne. Jest to cichy, pogodny i bardzo malowniczy zakątek.

Te zalety Nałęczowa musiały niewątpliwie pociągnąć w swoim czasie Stefana Żeromskiego, który spędził tu wiele lat i który zakochał się tu w swej przyszłej żonie Oktawii.

W Nałęczowie z pod pióra znakomitego pisarza wyszło niejedno jego dzieło. Stąd Żeromski zaczerpnął dużo tematu do „Ludzi Bezdomnych"; tu jeszcze po dziś dzień w parku, w romantycznym, cichutkim miejscu, wznosi się sławna „Chata Żeromskiego", gdzie wielki ten romantyk spędzał czas i gdzie twórczość jego znajdowała niewyczerpane źródło natchnień.

Pośród wspaniałej nałęczowskiej zieleni, wśród spokoju, wiszącego wokół, rozwijał się talent Żeromskiego: „Siłaczka" — arcydzieło nowoczesnej nowelistyki— powstała właśnie w Nałęczowie. W „Chacie Żeromskiego", ujrzały światło dzienne najświeższe dzieła wielkiego posarza, począwszy od „Promienia" a skończywszy na „Popiołach".

Tutaj Żeromski założył, istniejącą do dzisiaj ochronkę dla dzieci i szkółkę ludową, organizował Uniwersytet Robotniczy, wygłaszał odczyty i t. d. Tutaj wreszcie powstała inicjatywa założenia Towarzystwa „Światło" w Lublinie i w Lubelszczyźnie z Żeromskim, jako prezesem na czele.




Nałęczów — „Poniatówka"

Nałęczów znalazł swój głęboki oddźwięk w duszy pisarza. Oddźwięk ten przeszedł i do jego dzieł, wypełniając je subtelną nutą przeżyć stąd przyniesionych.

Z okien „Chaty Żeromskiego" widać piękne, z prostotą zbudowane mauzoleum syna Żeromskiego, przedwcześnie zmarłego, Adasia. Miały w nim spocząć i zwłoki ojca.

Pamięta również Nałęczów charakterystyczną sylwetkę dostojnego staruszka, przechadzającego się po parku z laseczką w ręku. Był to Bolesław Prus. W Nałęczowie Prus spędzał letnie, wakacyjne miesiące we własnej willi, którą kupił w tej ukochanej przezeń miejscowości. Marzeniem jego było podniesienie Nałęczowa do poziomu pierwszorzędnego miejsca kuracyjnego i odpoczynkowego w kraju.

Wśród tak ukochanego piękna Nałęczowa zrodziła się nie jedna głęboka myśl pisarza, który dumał tu często nad najistotniejszymi zagadnieniami bytu. Tutaj sformułowała się jego głęboka filozofia, którą Prus wypowiedział w dziele, będącym syntezą jego twórczości literackiej i myśli — w „Najszczęśliwszych ideałach życiowych" — wydanych w 1910 r.

Nałęczów jest tak ściśle związany z tymi dwoma wielkimi nazwiskami, najpiękniejszymi i najsubtelniejszymi więzami, że dziś — po latach — gdy cisza i spokój przyrody ogarnie przybysza, zwiedzającego Nałęczów, każde drzewo, każdy krzew — zda się ożywa i poczyna przemawiać do serca słowami i myślami tych dwóch gigantów polskiej literatury.



## „Te cztery" na samolot

Znakomity zespół wokalny „Te Cztery" pod kierownictwem p. Wandy Dąbrowskiej, po powrocie z zagranicy, urządza w sali „Y.M.C.A." dnia 6 bm. o godz. 22.30 wieczór pieśni i tańca na dochód Funduszu Lotniczego im. Żwirki i Wigury.

W niezwykle ciekawym programie biorą udział, oprócz uroczych „Tych Czterech" p. Jadwiga Targowska (taniec) oraz p. Wanda Dąbrowska i p. E. Horodyski (dwa fortepiany).

Atrakcją wieczoru będzie marsz wojskowy „Silni — Zwarci", układu p. W. Dąbrowskiej z tekstem p. Lewandowskiej.

Bilety wcześniej do nabycia w księgarni WP. Idzikowskiego, Al. Jerozolimskie Nr. 18.

## „Klub Pickwicka" — Dickensa w Teatrze Wyobraźni

W nadchodzącym sezonie letnim, który rozpoczyna się w dniu 4 czerwca w Polskim Radjo — poświęcone zostaje w programie aż 10 audycyj Teatru Wyobraźni „Klubowi Pickwicka"" Dickensa. Nie jest to wiele, jeżeli się zważy, że „Papiery klubu Pickwicka" mają aż 700 stron. Arcydzieło Dickensa zawiera tyle skarbów humoru, prawdy o człowieku i poezji, że 10 fragmentów nadanych przez radio pozwoli jedynie na wyciągnięcie najlepszych momentów.

Samuel Pickwick i jego kompani to istoty nieśmiertelne. Żyją i żyć będą w pamięci czytelników całego świata. Kiedy „Papiery klubu Pickwicka" zaczynały wychodzić w Anglii w odcinkach, ludzie odnosili się do tego tak, jakby oczekiwali na wydarzenia własnego życia.

Pierwszy fragment „Klubu Pickwicka" nadany zostanie w Polskim Radio dnia 4 czerwca o godz. 19.00. Wieczór ten został zapowiedziany pt. „Pickwickiści u siebie". W roli głównej wystąpi Stanisław Stanisławski. Reżyseria i opracowanie całości spoczywa w rękach Antonjego Bohdziewicza.

Drugi wieczór „Pierwsza podróż i pierwsze przygody" nadany zostanie w środę, dnia 7. 6. o godz. 19.00.

# *Kronika kulturalna*

### WYSTAWA PRAC STUDENTÓW A. S. P.

W sobotę, dnia 3 czerwca rb. o godzinie 12-ej w południe otwarta zostanie doroczna wystawa prac studentów Akademii Sztuk Pięknych w gmachu Akademii przy ulicy Wybrzeże Kościuszkowskie 37.

Wystawa otwarta codziennie od godz. 10ej do 18-ej trwać będzie do dnia 11 czerwca rb. włącznie. Wstęp na wystawę bezpłatny.

### O LITERATURZE POLSKIEJ W MEDIOLANIE

Tłumacz wielu dzieł literatury polskiej i wielki sympatyk Polski, Nictopolion Maffezzoli wygłosił w stowarzyszeniu literackim „Gli amici dei monumenti" (miłośnicy zabytków) odczyt pt. „Diabły i nekromanci w baśni ludowej polskiej". Prelegent omówił w interesującej formie i z wielką swadą ten temat, zatrzymując się obszerniej na postaciach Boruty i Twardowskiego, jako personifikacyj złych i dobrych cech charakteru polskiego szlachcica w średnich wiekach.

Odczyt, wygłoszony przy wypełnionej sali, przyjęty został gorącymi oklaskami.

### KSIĄŻKA O MARIE CURIE W JĘZ. SŁOWEŃSKIM

Na półkach księgarskich w Lublanie ukazała się w przekładzie wybitnego tłumacza dzieł polskich na język słoweński p. Stane Melihara książka Ewy Curie pt. „Maria Curie"

„Słovenec" zamieszczając pobieżne streszczenie książki zaznacza, iż jest to najlepsze dzieło tego rodzaju, przetłumaczone z obcych języków na słoweński, podkreślają głęboki patriotyzm Curie-Skłodowskiej i jej miłość do Polski.

Dalej dziennik stwierdza ogromne zasługi uczonej dla całej ludzkości, nazywając ją najgenialniejszą kobietą, jaka kiedykolwiek żyła.



### INAUGURACJA WIDOWISK KLASYCZNYCH W SYRAKUZACH

Wosenny sezon widowisk klasycznych został otwarty przedstawieniem „Ajasa" Sofoklesa w tłomaczeniu i przeróbce Ettore Brignone z Akademii Italskiej; intermedia muzyczne dla chórów i tańców opracował kompozytor Riccardo Zandonai, dekoracje zaś architekt Aschiero. Tragedia została odegrana przez najbardziej cenionych aktorów italskich.

### ZGON WYBITNEGO ASTRONOMA

W czasie podróży z Australii do Połudn. Afryki zmarł na statku znakomity astronom Frank Dason. Zmarły liczył 71 lat. Frank Dason był dyrektorem królewskiego obserwatorium w Greenwich od 1910 do 1933 roku.

**OLE STEFANI** 51)

# DZIEWCZYNA, SAMOCHÓD i PIES

POWIEŚĆ

Przekład autoryzowany Eugeniusza Bałuckiego

**Janet Gregory spotyka w Dieppe Martę Hopę, córkę Daniela, który jest podejrzewany o zamordowanie ojca Janet. Spotkanie Marty Hope zrobiło na Janet ogromne wrażenie.**

XIX.

Wieczorem Janet unikała Cranbourne'a, starając się robić to niepostrzeżenie. Zdawało się, że major to zrozumiał, co niezmiernie zdziwiło dziewczynę. Robił wrażenie trochę zakłopotanego, nie zbliżał się zanadto i mówił do niej tylko tyle, ile było konieczne. W ogóle jego zachowanie się cechowała wstrzemięźliwość, która mimowoli wzruszyła trochę Janet.

Marcin Anderson był nadal zdenerwowany. W pewnym momencie, gdy nikt nie mógł słyszeć i gdy mu Janet zarzucała roztargnienie, przyznał się, że gnębiła go okropnie obecność Marty Hope w Dieppe, która mu się wydawała bardzo tajemnicza.

— W tym coś się kryje — ciągnął półgłosem.— Mam przeczucie, że jesteśmy w przededniu szeregu niespodzianek. Paskudna historia. Chodź, łykniemy czegoś na wzmocnienie! Trzeba coś robić, prawda? Gdzie jest whisky?

Zwierzył się przed Janet, że chciał ofiarować pewną kwotę pieniędzy za aresztowanie lub wskazanie miejsca pobytu Marty Hope, lecz policja francuska tego nie przyjęła, zaznaczając, — zresztą w bardzo uprzejmej formie, — że za wykonanie obowiązków, nie należy się żadna nagroda.

Wieczór upłynął spokojnie. Marcin Anderson poszedł spać mocno podchmielony. W nocy była burza, ale od rana już świeciło słońce, niebo było czyste: jasnobłękitne jak na południu. Burza rozkołysała morze. Ciągle jeszcze hulały po nim wysokie fale i Janet unosiła się z rozkoszą na ich spienionych grzbietach. Na prawo w przyzwoitej odległości dostrzegła w wodzie płową głowę Lyttona Praycotta, który jednak nie odważył się do niej zbliżyć. Pod olbrzymim parasolem w białe i zielone pasy, siedzieli Violet i Cranbourne. Po wczorajszej przeprawie z obu mężczyznami, wyglądało to zabawnie i Janet śmiała się z całego serca.

Potem leżała długo na piasku, pławiąc się w słońcu. Zjawił się służący z zamku i oświadczył, że dyrektor Anderson prosi, by zaraz przyszła, ponieważ listonosz przyniósł dla niej list polecony.

Pozbierała prędko swoje rzeczy i pobiegła na górę

Na tarasie ujrzała Andersona. Zawołał z daleka:

— Z Londynu! Ze Scotland Yardu!

Pokwitowała odbiór i dostała gruby list. Obróciła go w palcach, spojrzała na pieczątkę, nagle uczuła czyjąś dłoń na ramieniu i usłyszała za sobą głos ciotki Betsy:

— Przebierz się, moje dziecko, jesteś zupełnie mokra.

— Nie, ciociu! — odparła, rozdzierając kopertę. — Wyjdźmy na słońce, nie przeziębię się na pewno!

Wszyscy byli ogromnie podnieceni. Okazało się, że w kopercie były dwa listy: jeden od doktora Wolseley'a, drugi od inspektora Fostera.

Przeczytanie pierwszego, zajęło sporo czasu, gdyż był napisany bardzo nieczytelnie, ale za to przynosił pomyślną wiadomość: w stanie zdrowia Sida nastąpił przełom i nieszczęśliwy szofer odzyskał wreszcie zupełną przytomność. Skarżył się tylko na silne bóle głowy i na osłabienie lewego oka, jednak Wolseley przepowiadał całkowite wyzdrowienie bez żadnych przykrych następstw.

Opowiadanie Sida, dotyczące wydarzeń przed nieszczęśliwym wypadkiem, były jasne i dokładne. Zaprzeczał stanowczo, by miał cokolwiek do czynienia ze strzykawką. Na zakończenie Wolseley życzył wszystkim zdrowia i pomyślnego wypoczynku.

(D. c. n.).

# Koronacja posągu Matki Boskiej

## Uroczystości w Jazłowcu

W dn. 9 lipca r. b. w klasztorze S. S. Niepokalanek w Jazłowcu odbędzie się wielka uroczystość Koronacji posągu Najświętszej Marii Panny, czczonej przez liczne rzesze wiernych i słynącej z wielu łask i cudów.

Szczególną czcią otoczona jest Matka Boska jako opiekunka rycerstwa polskiego przez nasze wojsko a zwłaszcza przez pułk ułanów Jazłowieckich, który doroczne święto pułkowe obchodzić będzie w tym roku w Jazłowcu, nazajutrz po Koronacji. Koronować posąg Matki Boskiej będzie J. E. ks. Kardynał Hlond. Prymas Polski w otoczeniu duchowieństwa i dygnitarzy wojskowych i świeckich.

Z Poznania wyruszą wspólne pociągi wycieczkowe przez Śląsk — Kraków, oraz przez Warszawę do stacji Buczacz na Podolu, skąd dojazd autobusami do Jazłowca zapewniony.

Wszyscy, którzy chcą wziąć udział w uroczystościach proszeni są o składanie zgłoszeń indywidualnych, oraz zbiorowych dla grup i wycieczek najpóźniej do 15. 6. na ręce „Komitetu Koronacji M. Boskiej" w Warszawie, ul. Kazimierzowska 59, chodzi bowiem o zapewnienie noclegów oraz dostarczenie każdemu na żądanie miejsca w pociągu wycieczkowym lub karty uczestnictwa (w cenie zł. 2.50 za kartę opłacanych z góry) a uprawiających posiadacza do otrzymania 50 proc. zniżki w kolejach.

# „Festival Sztuki Dni Krakowa"

Warsz. Delegatura LPT organizuje w dniu 3 bm. pociąg popularny na dwudniową wycieczkę z Warszawy do Krakowa.

Odejście pociągu ze st. Warsz. Gł. w dniu 3 bm. o g. 6 m. 40, powrót na tę samą stację w dniu 5 bm. o g. 5 m. 38.

Cena karty kontrolnej, ważnej na przejazd w obie strony, w wagonach turystycznych z miejscami do leżenia — zł. 15.40.

# Odsłonięcie pomnika

## ku czci poległych Strzelców Bytomskich

W miejscowości Rybczany, gm. postawskiej odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika ku czci żołnierzy pułku Strzelców Bytomskich, poległych w bitwie dnia 2 czerwca 1920 roku.

Pomnik ten został wzniesiony staraniem ludności wsi Kurty, Mozejki i Rybczany. Budowę pomnika prowadził specjalny komitet z kierownikiem miejscowej szkoły p. Suchoniem na czele.

Na uroczystość tę przybyły ze Śląska delegacje: pułku Strzelców Bytomskich z Chorzowa, oraz koła pułkowego.

Po wygłoszeniu przemówień i odczytaniu listy poległych, odsłonięcia pomnika dokonał wicestarosta powiatowy.

Następnie odbyło się wręczenie pułkowi karabinu ufundowanego przez dzieci szkolne. Uroczystość została zakończona defiladą.

# Niemcy znów lżą

## naród polski

**Przed sądem grodzkim w Łodzi odpowiada Marta Schtykiel. Tło sprawy przedstawia się następująco: do swych sąsiadek Filipczakowej i Świeżawskiej wyraziła się ona, że „konieczne jest, aby Hitler przyszedł i zrobił porządek w Polsce". Gdy Świeżawska oświadczyła, że polskie wojsko zatrzyma wszelkie obce zapędy i każdy napastnik połamie sobie zęby na naszych granicach. Schtykielowa wyraziła się w sposób obelżywy o armii polskiej.**

**Na rozprawie wszystkie wyżej przytoczone okoliczności wyszły na jaw. Sąd po naradzie uznał, że cechy przestępstwa kwalifikują się do rozpatrzenia przez sąd okręgowy. Wobec tego akta sprawy skierowano do urzędu prokuratorskiego, celem uzupełnienia dochodzenia i wniesienia skargi do sądu okr. w Łodzi.**

**W dniu 23 marca r. b. do mleczarni we wsi Rypułtowice, pow. łaskiego przybył z transportem mleka 19-letni Karol Mitman. Podczas rozmowy Mitman wyraził się wsposób obelżywy o Polsce. Mitmana pociągnięto do odpowiedzialności. Sąd okręgowy w Łodzi skazał Mitmana na 6 miesięcy więzienia.**

# Harcerze węgierscy

## we Lwowie

Do Lwowa przybyła wycieczka 65 harcerzy, uczniów szkoły średniej w Ujpest na Węgrzech. Harcerze spędzili Zielone Święta w Skolem w gościnie zarządu dóbr bar. Groedlów.

We Lwowie wycieczka powitana przez T-wo polsko - węgierskie, złożyła wieniec na cmentarzu Obrońców Lwowa, zwiedziła panoramę Racławicką oraz całe miasto. Część dzieci pozostanie w Polsce przez miesiąc na koloniach letnich w m. Brzuchowice.

# Studenci-ukraińcy skazani

## za akcję wywrotową

Przed sądem okręgowym w Równem toczył się proces przeciwko 22 terrorystom z O. U. N.

W wyniku 7-dniowej rozprawy sąd skazał Mikołaja Korzona na 13 lat więzienia, Wasyla Rywalca, Jakuba Busła, Stefana Przenicznego i Igora Szubskiego po 12 lat, Mikołaja Kosa, Włodzimierza Robotnickiego, Mikołaja Skopinka i Mikołaja Rostockiego po 10 lat, trzech uniewinniono, zaś resztę skazano od 8 do 3 lat więzienia.

Należąc do grup terrorystycznych O. U. N., prowadzili oni wywrotową działalność na terenie całej Małopolski Wschodniej i kilku powiatów Wołynia. Mikołaj Korzan, skazany w tym procesie na 13 lat więzienia, był redaktorem tygodnika „Ukraiński Hołos".

Skazani „nacjonaliści" rekrutują się z inteligencji ukraińskiej, są to przeważnie studenci Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.

# Wzmożenie nadzoru

## nad ruchem motocyklowym

Wzmożenie się wypadków motocyklowych z nastaniem sezonu wiosennego powodowane przez karygodne lekceważenie przepisów przez motocyklistów, zmusza powołane władze do wzmożenia nadzoru nad ruchem motocyklowym i rygorystycznego zwalczania przekroczeń obowiązujących przepisów o ruchu.

Jednocześnie władze zwracają się z apelem do Związków Motocyklowych o wywarcie wpływu na swych członków i zwrócenie uwagi na konieczność przestrzegania przepisów, ostrzegając równocześnie, że w celu zapewnienia bezpieczeństwa i spokoju publicznego za lekkomyślną, zbyt szybką oraz hałaśliwą jazdę bez tłumików, zatrzymywane będą przez organa kontroli dowody i znaki rejestracyjne motocykli.

# Pociągi popularne do Ossowa

## Na poświęcenie pomnika ks. Skorupki

**Na uroczystości poświęcenia pomnika i kamienia węgielnego pod budowę szkoły im. ks. Ignacego Skorupki w Ossowie Delegatura LPT w Warszawie organizuje przy współudziale Komitetu Uroczystości ku czci ks. Skorupki i Pol. Tow. Opieki nad Grobami Bohaterów 5 pociągów popularnych, które odejdą z Warszawy do Ossowa w dniu 4 czerwca r. b. według następującego rozkładu jazdy:**

I pociąg — Odejście ze st. Warszawa Wil. 4. 6. o godz. 6 m. 40. Powrót do st. Warszawa Wil. 4. 6. o godz. 13 m. 18.

II pociąg — Odejście ze st. Warszawa Wil. 4. 6. o godz. 7 m. 00. Powrót do st. Warszawa Wil. 4. 6. o godz. 13 m. 38.

III pociąg — Odejście ze st. Warszawa Wil. 4. 6. o godz. 7 m. 45. Powrót do st. Warszawa Wil. 4. 6. o godz. 14 m. 39.

IV pociąg — odejście ze st. Warszawa Wil. 4. 6. o godz. 8 m. 20. Powrót do st. Warszawa Wil. 4. 6. o godz. 15 m. 02.

V pociąg — Odejście ze st. Warszawa Wil. 4. 6. o godz. 8. m. 50. Powrót do st. Warszawa Wil. 4. VI. o godz. 16 m. 13.

**Karty kontrolne w cenie złotych 6.00 są do nabycia w kasie biletowej na stacji Warszawa Wileńska do dnia 2 czerwca; późniejsze zgłoszenia będą przyjmowane w miarę możności.**

# Zakończenie zjazdu astronomów

## w Wilnie

W Wilnie zakończył swoje obrady zjazd astronomów polskich, w którym wzięli udział przedstawiciele warszawskich obserwatoriów astronomicznych przy uniwersytecie i politechnice oraz astronomowie ze Lwowa i Wilna.

W czasie zjazdu wygłoszono szereg odczytów naukowych.

# ABC sportowe

## Ppłk. Rómmel ustanawia nowy rekord skoku

# Mjr. Kulesza wygrywa

## konkurs „Warszawy"

We środę, dnia 31 maja br. w programie 12 międzynarodowych zawodów konnych na stadionie w Łazienkach rozegrane zostały trzy konkursy.

KONKURS WARSZAWY

W konkursie m. st. Warszawy o nagrodę Prezydenta Stefana Starzyńskiego (jest to konkurs dokładności międzynarodowy) miejsce pierwsze zajął świetny jeździec mjr. Kulesza na koniu Ben - Hur, uzyskując czas 102 i poł. Miejsce drugie zajął por. Purcherca (Rumunia) na Jolce. Czwarte i piąte podzielono pomiędzy por. Pencis (Łotwa) na Mikelis i kpt. Karklins (Łotwa) na Namejs. Szóste — por. Rożałowski na Bartku IV, siódme p. Maria Krasińska na Wojtku II. Ósme — por. Hintzia na Fosnecie.

Nagrody od 9 do 15 podzielono między następujących jeźdźców: rtm. dypl. Sokołowski na Barnabie, por. Gisle na Górku, kpt. Zahei (Rum.) na Łani, rtm. Pohorecki na Czujnym, por Ankarerona (Szw.) na Weronie, rtm. Czermiawski na Celebesie, por. Łukaszewicz na Dantem, por. Wołoszowski na Blondynie, por. Ozols (Łotwa) na Tale, por. Tomaszewski na Baku, rtm. Rylke na Wizji, kpt. Tzopescu na Fulgarze.

WSTĘGI OTRZYMALI:

Prais — por. Darkans (Łotwa), Daulis — por. Wołoszowski, Czarodziej — rtm. Bilwin J., Buława V — por. Szlósowski, Wydra — por. Berraciak, Zefir IV — kpt. Biliński, Aroza — rtm. Skulicz, Batuta — rtm. Sokołowski, Auseklis — por. Liepins (Łotwa).

Konkurs m. Warszawy w 1938 r. wygrał por. Pohorecki na Dyngusie.

REKORD SKOKU NA WYSOKOŚĆ

Pułk. Rómmel na koniu „Dyngus" ustanowił nowy rekord Polski, uzyskując wynik 1 m. 98 cm. Poprzedni rekord ustanowiony w r. 1934 należał do „Polusia" — kpt. Dąbskiego - Nehrlicha i wynosił 1.95 m.

KONKURS „RZEKI WISŁY"

W międzynarodowym konkursie szybkości „Rzeki Wisły dla pań i jeźdźców cywilnych, o nagrodę Prezesa Rady Ministrów gen. Sławoj - Składkowskiego uczestniczyło 15 jeźdźców. Pierwsze miejsce zajęła p. bar. Rómmelowa na Saharze. 2) p. inż. Strzeszewski na Rysiu, 3) p. Grabianowski na Latawcu, 4) p. Maria Kraińska na Lady Agnes, 5) p. Kaz. Rostworowski na Wenecji, 6) p. Maria Kraińska na Centurii II, 7) p. Ohlin (Szwecja) na Mazurce, 8) p. Grabianowski na Lewicy, 9) p. Rozwadowska na Faraonie.

WSTĘGI HONOROWE OTRZYMALI: Ali Pasza — p. Grodzicki, Dion — p. Osserowa, Bartek — p. Strzeszewski, Aak — p. Osser, Winiet — p. Strzeszewski, Echo — p. J. Rostworowski.

W konkursie tym w 1938 r. miejsce pierwsze zajęła p. Maria Kraińska na Lady Agnes.

KONKURS „ARMII POLSKIEJ"

W dniu 1 czerwca br. (czwartek), rozegrany zostanie jeden z najcięższych konkursów bieżącego programu zawodów konnych „Konkurs Armii Polskiej" im. Marsz. Piłsudskiego (międzynarodowy) dla oficerów służby czynnej. Będzie to konkurs sprawności jeźdźca, parcours posiadać będzie 20 przeszkód 1.40 wysokości i 4.50 szerokości — szybkość wymagana 440 m. na minutę.

Konkurs Armii Polskiej jest niejako prototypem konkursu o „Nagrodę Polski", gdyż klasyfikacja w tym konkursie odbywa się na podstawie wyników dwóch nawrotów, które jeździec musi przebyć, każdy na innym koniu.

Po latach zwycięstw w tym konkursie jeźdźców zagranicznych (1934, 1935, 1936), piękny sukces w 1937 roku odniósł por. Komorowski na koniach Zbój IV i Zbieg II.

W 1938 r. zwycięstwo przypadło w udziale rtm. Hasse (Niemcy) na koniach Tora i Goldammer.

—xOx—

# Dojazd i odjazd

## Na zawody konne w Łazienkach

Dojazd i odjazd na zawody konne w Łazienkach ustalony został z zarządem Łazienek Kr. w sposób następujący:

Wjazd do Łazienek bramą od strony ul. Agrykola i t. zw. Drogą Chińską (asfaltową), przy czym pojazdy przywożące pasażerów do lóż podjeżdżają pod trybuny i wyjeżdżają na ulicę Podchorążych. Wyjazd pojazdów wyłącznie Aleją obok dawnej Podchorążówki i Pałacu Myśliwskiego przez bramę w kierunku ulicy Myśliwieckiej. Natomiast od strony ulicy Podchorążych i Myśliwieckiej dojazdu nie ma.

# Drugi dzień

## Mistrzostwa tenisowe Polski

Drugi dzień mistrzostw tenisowych Polski w Poznaniu nie przyniósł żadnych sensacyj. W poszczególnych spotkaniach zwycięstwa odnosili faworyci.

GRA MIESZANA

Hojanówna, Ksawery Tłoczyński — Golonkowa, Chytrowski 6:2, 6:2.

GRA POJEDYŃCZA PANÓW

Hebda — Jan Tłoczyński 6:0, 6:0, 6:1. Ignacy Tłoczyński — Głowiński 6:0, 6:1, 6:0. Spychała — Hupka 6:3, 6:0, 6:2. Ksawery Tłoczyński — Lisowski 6:1, 6:1, 6:2. Czajkowski — Chytrowski 6:1, 6:1, 6:3. Horain — Moening 6:3, 6:3, 6:3. Gotschalk — Mikołajczyk 6:4, 6:2, 6:1.

GRA POJEDYNCZA PAŃ

Jadwiga Jędrzejowska — Golonkowa 6:1, 6:2. Bemówna — Gajdzianka 6:1, 6:1. Zofia Jędrzejowska — Hojanówna 6:1, 6:4. Łuniewska — Siodówna 8:10, 8:6, 6:4.

GRA PODWÓJNA PANÓW

Horain, Chytrowski — Moening, Szeberski 6:3, 6:3, 6:0. Hebda, Spychała — Tłoczyński Jan, Lisowski 6:0, 6:1, 6:1. Czajkowski, Tomaszewski — Hupka, Borowiak 6:3, 6:0, 7:5.

# Szkoła pływania A. Z. S.

## rozpoczęta

W ciągu pierwszych dni czerwca rozpoczynają się na Letniej Pływalni A. Z. S. kursy pływania dla początkujących i wprawnych:

**Popołudniowy kurs dla początkujących:** odbywać się będzie w poniedziałki, środy i piątki, o godz. 18-ej. Pierwsza lekcja 5-go czerwca.

**Przedpołudniowy kurs dla początkujących:** odbywać się będzie w poniedziałki, środy i piątki o godz. 12-ej Pierwsza lekcja 7-go czerwca.

**Kurs crawla dla wprawnych:** odbywać się będzie w poniedziałki, środy i piątki o godz. 17-ej min. 15. Pierwsza lekcja 5-go czerwca.

**Kurs żabki dla wprawnych:** odbywać się będzie we wtorki, czwartki i soboty, o godz. 17-ej min. 15. Pierwsza lekcja 7-go czerwca.

Kursy będą prowadzone przez trenerów Polskiego Zwiazku Pływackiego. Po zakończeniu kursów odbędą się próby na Odznakę P. Z. P., czepek wiślany i Państwową Odznakę Sportową. Opłata za kurs wynosi 8 zł. dla uczniów, studentów i radioabonentów, oraz 12 złotych dla pozostałych osób. Informacje i zapisy w sekretariacie pływalni A. Z. S. w parku im. Paderewskiego. telefon 10-13-93, codziennie w godzinach od 8 do 20-ej bez przerwy.

# Święto W. F. i P. W.

## w Warszawie

Dzień 3 i 4 czerwca b. r. będzie Świętem Wychowania Fiz. i Przysp. Wojsk.

Pierwszego dnia, t. j. 3 czerwca organizacje sportowe, biorące udział w obchodzie Święta WF. i PW. zgromadzą się w godzinach wieczornych na Placu Piłsudskiego, gdzie nastąpi złożenie wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza. Następnie odbędzie się przemarsz pod Belweder, zakończony oddaniem hołdu przed ostatnią siedzibą Wielkiego Marszałka, połączony również z złożeniem wieńca.

Dzień 4-go czerwca rozpocznie się przed południem, na Stadionie W. P., gdzie odbędą się popisy młodzieży szkolnej, zakończone zbiorową defiladą.

Po południu drugiego dnia Święta WF. i PW. odbędą się imprezy dzielnicowe na boiskach klubów sportowych, oraz przedmieściach Wielkiej Warszawy, organizowane przez Wydział Oświaty i Kultury zarządu miejskiego.

# RADIO

PIĄTEK. 2. 6.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 „Rok 1920" — audycja historyczna dla dzieci starszych. 11.25 Muzyka (płyty). 11.30 Audycja dla poborowych. 11.57 Hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.00 „Hokus, pokus, dominicus" — audycja dla młodzieży. 15.20 Sport. 15.30 Muzyka obiadowa w wyk. Ork. Rozgł. Lwowskiej. 16.00 Dziennik. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Rozmowa z chorymi. ks. Rękasa. 16.35 Najpiękniejsze kwartety i kwintety klasyków wiedeńskich. 16.55 Echa mocy i chwały. 17.45 Pogadanka aktualna. 18.00 Melodie z rysunkowych filmów Walta Disney'a (płyty). 18.30 „Wieczór dawnej bajki polskiej" w opr. Gorskiego. 19.00 20-lecie wskrzeszenia Uniwersytetu Stefana Batorego — pogadanka. 19.10 Koncert rozrywkowy. 19.45 Odczyt wojskowy. 20.00 Audycja dla wsi. 20.15 D. c. Koncertu rozrywkowego. 20.35 Dziennik Sport. 21.00 Koncert muzyki angielskiej w wyk. Ork. Symf. P. R. pod dyr. Lewickiego. 21.55 „Życie Marty" — fragment z powieści J. Andrzejewskiego. 22.15 Muzyka taneczna (płyty). 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Dziennik.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

11.00 „Rok 1920" — audycja historyczna dla dzieci.
16.35 Najpiękniejsze Kwartety i Kwintety klasyków wiedeńskich.
18.30 Wieczór dawnej bajki polskiej — oprac. prof. Górski.
19.45 Odczyt wojskowy.
21.00 Koncert muzyki angielskiej.

WARSZAWA II.

14.00 Sekstet K. Blanschke. 15.00 Popularne utwory Mendelssohna (płyty). 16.04 Koncert kameralny. Wyk.: Wojakowski — flet. Kurkiewicz — klarnet, Rudnicki — klarnet, Orłow — fagot. 16.40 Sport. 16.45 Parę informacji. 16.50 Kącik solistów. 17.10 Pogawędka gospodarska. 17.40 Muzyka taneczna (płyty). 21.05 Muzyka (płyty). 21.10 „Wyrok Zeusa" Sienkiewicza w radiofonizacji Świeżawskiego. 21.25 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 22.15 Koncert muzyki polskiej. Wyk.: Szymulska (sopran), Krotkiewski (skrzypce). 22.55 Muzyka baletowa (płyty).

STACJE KRÓTKOFALOWE

Kr. fal. E.

20.00 Dziennik. 20.15 Cywińska—śpiew, Szaleski — altówka. Szamotulska — akompaniament.

Kr. fal. A.

0.05 Muzyka polska w wyk. Małej Orkiestry P. R. 0.25 „Uczmy się polskiej piosenki" — audycja. 0.45 Dziennik. 1.05 Kapela Al. Zaremby. 1.20 — 1.30 „Reduta Ordona" A. Mickiewicza. 2.00 „Jak pracują kobiety polskie we Francji" — Smoleńskiej. 2.10 Pieśni polskie w wyk. W. Myszkowskiego. 2.35 Muzyka popularna.

SOBOTA 3 CZERWCA

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 „Śpiewajmy piosenki". 11.25 Muzyka (płyty). 11.30 Audycja dla poborowych. 11.57 Hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.00 „Opowieści słoneczne" — słuchowisko dla dzieci. 15.30 Muzyka obiadowa w wyk. Ork. Rozgł. Poznańskiej. 16.00 Dziennik. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika literacka w oprac. Skiwskiego. 16.35 Recital wiolonczelowy Nagujewskiego. 17.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Stanisława w Łodzi. 18.00 „75 lat w życiu Czerwonego Krzyża" — pogadanka. 18.10 Słynne orkiestry dęte (płyty). 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. 19.15 Kapela Ludowa Dzierżanowskiego. 19.50 Przemówienie sen. Prystora, prezesa Rady Głównej Tow. Rozwoju Ziem Wschodnich. 20.00 Audycja dla wsi. 20.13 Przemówienie wicepremiera inż. Eug. Kwiatkowskiego na pierwszym konstytucyjnym zebraniu Pomorskiej Rady Gospodarczej. 20.40 Dziennik. Sport. 21.00 Koncert z Międzynarodowej Wystawy Wodnej w Liège (Leodium). 22.00 „Detektyw pomógł" — skecz. 22.15 Muzyka taneczna w wyk. Małej Ork. PR. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Dziennik. 23.20 D. c. muzyki tanecznej w wyk. Małej Ork. P. R.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

15.00 „Opowieści słoneczne".
16.35 Na wiolonczeli gra Nagujewski.
21.00 Koncert z Międzynarodowej Wystawy Wodnej w Leodium.

WARSZAWA II

14.00 Filadelfijska Ork. Symf. pod dyr. Ormandy (płyty). 15.00 Sport. 15.10 Koncert solistów: Péche (sopran), Wochniak (skrzypce). 16.00 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 18.05 Sonaty Chopina i Liszta (płyty). Gra Cortot — fortepian. 21.05 Instrumenty dęte w muzyce kameralnej (płyty). 22.05 Koncert solistów: Kowalski (baryton), Lifan (wiolonczela). 22.50 Formy muzyki tanecznej w twórczości słynnych kompozytorów (płyty).

—xOx—

# NOTOWANIA GIEŁD WARSZAWSKICH

## GIEŁDA PIENIĘŻNA

**Dewizy:** Amsterdam 284.70; Bruksela 90.500; Kopenhaga 11.10; Londyn 24.88; Nowy Jork (kabel) 5.31 i pół; Paryż 14.08; Zurych 119.75.

**Pożyczki** 3 proc. prem. inwestyc. I em. 77.00, II em. 83.00; dolarówka 40.00; 4 proc. konsolidacyjna (większe) 61.50, (drobne) 60.75; 4 i pół proc. konsolidacyjna (większe) 61.50, (drobne) 60.75; 4 i pół proc. wewn. państw. 60.50; 5 proc. konwersyjna 65.00, (po 100 zł.) 62.00, (drobne) 60.00.

**Listy zastawne:** 4 i pół proc. ziemskie seria V 56.50 — 57.50; 5 proc. Warszawy 68.50; 5 proc. Warszawy 1933 r.) 66.25 — 65.50 — 66.25 1.000 zł.) 66.75 — 67.00 (1936 r.) 63.00; 5 proc. Lublina (1933 r.) 56.00; 5 proc. Łodzi (1933 r.) 57.75; 6 proc. oblig. m. Warszawy 6 em. 69.00, 8 9 em. 67.13.

Akcje. Bank Handlowy 44.00; Bank Polski 106.00; Norblin 98.50; Starachowice 54.25; Haberbusch 56.50 — 58.00.

## GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 23.50 — 24.00; żyto 15.50 — 15.75; jęczmień 18.25— 18.50; owies I 17.25 — 17.75; gryka 21.75 — 22.25; rzepak oz. 58.00 — 59.00; wyka 23.50 — 24.50; groch polny 28.00 — 30.00, koniczyna b. 310 — 330; mąka pszenna gat. I 37.00 — 40.00; gat. II 32.00 — 33.50; żytnia gat. I 25.50 — 26.00; żytnia razowa20.75 — 21.25; otręby pszenne grubsze 13.50 — 14.00, średnie 12.50 — 13.00; miałkie 12.50 — 13.00 makuchy lniane 25.50 — 26.00; makuchy rzepakowe 13.50 — 14.00; słoma pras. żytnia 4.00 — 4.50; siano prasowane 9.00 — 9.50.



# *Kronika łódzka*

# Konowie między sobą

## Syn skarży ojca

Na wokandzie wydziału cywilnego Sądu Okr. w Łodzi znalazł się proces, stanowiący jedno z ogniw dość przewlekłego sporu majątkowego w rodzinie żydowskich potentatów przemysłowych Konów, właścicieli Widzewskiej Manufaktury.

**Młodszy Maks Kon** wystąpił przeciw swemu ojcu Uszerowi Konowi, roszcząc pretensje z tytułu sukcesji do 9000 akcji oraz kwoty około 1 miliona zł. w gotówce. Roszczenia te zostały zabezpieczone na majątku Uszera Kona, a Sąd Apelacyjny w Warszawie zabezpieczenie zatwierdził. Sam proces o wysokość sukcesji został rozpatrzony przez sąd polubowny, który zasądził na rzecz Maksa Kona 650.000 zł., oraz 9000 akcji „Widzewskiej Manufaktury". Od tego orzeczenia odwołał się Uszer Kon i wczoraj sprawa znalazła się w Sądzie Okr. w Łodzi. Z uwagi na powołanie nowych świadków rozprawa została odroczona. Nie mniej Łódź ma przyjemność zabawiać się kosztem widzewskich przemysłowców żydowskich. (g)

## Apelacja łódzkiego wampira

W sobotę, dnia 3 bm. w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie odbędzie się rozprawa przeciw Ferdynandowi Grüningowi, skazanemu w Sądzie Okr. w Łodzi trzykrotnie na karę śmierci za zabójstwa i zbeszczeszczenie zwłok młodocianych osób. Wniosek obrony w sprawie powtórnego badania poczytalności niezwykłego zbrodniarza został oddalony. (g)

# Zmiany w armii brytyjskiej

# Gen. Ironside — wodzem naczelnym

## angielskich sił zbrojnych w Europie

LONDYN, 31. 5. Brytyjskie ministerstwo wojny ogłosiło dzisiaj szereg decyzyj o zmianach personalnych w naczelnym dowództwie brytyjskich sił zbrojnych. Zmiany te posiadają doniosłe znaczenie.

**Przede wszystkim przywrócono ponownie stanowisko generalnego inspektora krajowych sił zbrojnych. Stanowiska te zniesione zostały w sierpniu 1914 r. tj. na początku wielkiej wojny.**

**Na pierwsze stanowisko inspektora sił zbrojnych mianowany został generał sir Edmund Ironside. dotychczasowy gubernator Gibraltaru, liczący 59 lat.** Ironside, który przed objęciem stanowiska gubernatora Giraltaru przed końcem ub. r. był dowódcą najważniejszego okręgu wojskowego Adershot, obejmującego Londyn i dowodził gwardią królewską. uchodzi za najwybitniejszego oficera - strategika armii brytyjskiej.

**Powszechnie uważany jest on za desygnowanego na stanowisko dowódcy brytyjskich sił zbrojnych w Europie.**

Drugie stanowisko inspektora sił zbrojnych obejmuje gen. sir Walter Kirke, 62 lat liczący dowódca armii terytorialnej. Jego kontroli powierzony będzie całokształt obrony kraju, a więc inspekcjonowanie armii terytorialnej, sprawy wyszkolenia powołanych do służby wojskowej rekrutów oraz nadzór nad obroną przeciwlotniczą.

## 900.000 ludzi pod bronią

### mieć będzie niebawem Anglia

LONDYN, 31. 5. „Evening Standard" pisze, że niebawem Anglia posiadać będzie armię równą liczebnie armii państw kontynentalnych. **Między czerwcem, a wrześniem pod bronią będzie w Anglii prawie 900.000 żołnierzy, a mianowicie 140.000 żołnierzy armii regularnej, stacjonowanych w Anglii, 140.000 rezerw armii regularnej, które powołane zostaną na przeszkolenie, 400.000 armii terytorialnej i 200.000 milicji, powołanej na podstawie obowiąz. powszechnej służby wojskowej.**

# Katastrofalny wybuch na kutrze

## 4 osoby zabite, 6 ciężko rannych

PUCK, 31. 5. Dziś o godzinie 18.10 w porcie puckim podczas naprawy motoru na kutrze „Kuźnica Nr. 6" **własność rybaka Aleksego Budzisza, nastąpił katastrofalny wybuch zbiornika z ropą.**

**Kuter natychmiast zatonął. 4 osoby zostały zabite na miejscu, 6 ciężko rannych. Szczątki kutra który wiózł materiał budowlany i artykuły żywnościowe, są obecnie wydobywane przez drużynę ratowniczą.** Na miejsce wypadku przybył dowódca lotnictwa, przedstawiciele władz i prokuratury.

Akcją ratowniczą kieruje kapitan portu Władysławowo — Borakowski.

Wybuch nastąpił podczas dokonywania naprawy motoru przy pomocy aparatu tlenowego.

Na kutrze znajdowało się 16 osób, w tym kobiety i dzieci.

Przypuszczać należy, że wybuch nastąpił przez zetknięcie się płomienia aparatu do spawania ze zbiornikiem, zawierającym materiał pędny.

Lista ofiar jest następująca: **zabici:** Albina Budzisz z Kuźnicy, Walter Kpeć mechanik z Pucka, rybak Atnoni Konkel, oraz rybak nieustalonego nazwiska.

**Ciężko ranni są:** Benedykt Petke, pomocnik mechanika z Pucka, Zochollo Franciszek mechanik z Pucka, dowódca kutra rybak Józef Rotta, chłopiec Stanisław Witas z Pucka, Paweł Konkol rybak z Kuźnicy i Teresa Konkol, rybaczka z Kuźnicy.

## Most runął do rzeki

MEDIOLAN, 31. 5. Dziś w południe runął most łączący miasto Turyn z podmiejską osadą Moucalieri.

Na moście znajdowało się ok. 30 osób, które wpadły do rzeki. Dotychczas ustalono, że w katastrofie zginęły 4 osoby. 4 zaś odniosły poważniejsze obrażenia.

## Tragedia w Alpach

CHAMONIX, 31. 5. Tragiczny wypadek wydarzył się podczas Zielonych Świąt w Alpach w masywie Mont Blanc. Dwóch turystów węgierskich, którzy wraz z przewodnikiem przedsięwzięli niebezpieczną spinaczkę, wpadło w pobliżu t. zw. mostu Goncella w 200 m. przepaść, ponosząc śmierć na miejscu.

### *Gwarancje francusko-angielskie niedostateczne*

# Dlaczego pakt z Sowietami nie dochodzi do skutku?

## Mowa Mołotowa o polityce zagranicznej Z. S. R. R.

MOSKWA, 31. 5. Na dzisiejszym posiedzeniu Najwyższej Rady, po zatwierdzeniu dekretów, zabrał głos Mołotow, jako komisarz spraw zagranicznych.

### Bankructwo polityki monachijskiej

**Mówca skrytykował na wstępie dotychczasową politykę nieinterwencji państw demokratycznych, podkreślając, że polityka ta umożliwia państwom agresywnym Niemcom i Włochom dokonanie zaborów w Europie. Monachium było punktem kulminacyjnym polityki nieinterwencji, lecz z chwilą gdy Niemcy zajęły Czechy i Kłajpedę, przekonano się do czego tego rodzaju polityka prowadzi.**

### Czy koniec ustępstw w Europie?

Stwierdziwszy zmianę stanowisk państw demokratycznych wobec państw agresywnych, Mołotow powiedział: Należy poczekać, by przekonać się, jak istotnie zmiany te są poważne i czy państwa demokratyczne, przeciwstawiając się agresji w jednych punktach Europy, nie zezwolą na agresję innych. Dopóki sytuacja ta nie wyjaśni się, Związek Sowiecki winien postępować ostrożnie. Zawarcie paktu angielsko - polskiego i angielsko - tureckiego wniosło poważną zmianę do sytuacji międzynarodowej.

### Rokowania o pakt z Sowietami

W związku z tymi paktami — mówił Mołotow — stwierdzić należy dążenie do wciągnięcia ZSRR do frontu państw usposobionych pokojowo, celem zahamowania agresji. Zdaniem ZSRR dążenia te idą po linii interesów większości państw europejskich. Na propozycję Anglii i Francji Związek Sowiecki nawiązał w połowie kwietnia rokowania z wymienionymi państwami. By jednak front taki mógł być stworzony, konieczny jest pakt o wzajemnej pomiędzy ZSRR, a Anglią i Francją i udzielenie gwarancji dla wszystkich państw, graniczących ze Związkiem Sowieckim oraz udzielenie efektywnej pomocy państwu sowieckiemu, gdyby zmuszone było wystąpić w obronie tych państw.

### Przeszkody w zawarciu paktu

Jest to opinia rządu sowieckiego — mówił Mołotow. — Opinii tej ZSRR nikomu nie narzuca, lecz jest przekonany, że odpowiada ona opinii większości państw europejskich. Porozumienie zawarte na zasadzie wzajemności i równych obowiązków miałoby charakter obronny. Ten punkt widzenia nie znalazł jeszcze całkowitego zrozumienia. Anglia i Francja pozostawiły jako sprawę otwartą okazanie pomocy ZSRR, gdyby ten został zmuszony do wystąpienia w obronie państw, graniczących z nim, a nie mających gwarancyj angielskich.

Ostatnio — stwierdził Mołotow — Anglia i Francja przyjęły zasadę wzajemności, lecz obsadziły ją takimi omówieniami, iż faktycznie może stać się ona fikcją. ZSRR nie może brać na siebie obowiązku obrony państw zaatakowanych, jeśli nie otrzyma odpowiednich gwarancyj.

### Handel z państwami „osi"

Prowadząc rokowania z Anglią i Francją — mówił dalej Mołotow — ZSRR nie zamierza wyrzekać się stosunków gospodarczych z Niemcami i Włochami. Przed kilku tygodniami rząd niemiecki miał wysłać do Moskwy delegację handlową pod przewodnictwem p. Schnurre, lecz następnie zdecydował misję tę powierzyć ambasadorem Schulenburgiem. Rokowania z ambasadorem Schulenburgiem zostały zerwane z powodu rozbieżności zdań. Nie jest jednak wykluczone, że mogą być one ponownie nawiązane.

### Stosunek do Polski

W stosunkach z Polską — mówił Mołotow — należy podkreślić ogólne polepszenie. Stosunki z zaprzyjaźnioną Turcją rozwijają się normalnie, a ostatnia wizyta Potemkina w Ankarze miała duże znaczenie polityczne.

### Na Dalekim Wschodzie

Po omówieniu sprawy wysp Alandzkich, Mołotow przeszedł do stosunków z Japonią, oświadczając, że groźby pod adresem ZSRR nie odniosą żadnego skutku. Ostrzegł on Japonię przed prowokowaniem incydentów granicznych zarówno na rubieżach ZSRR, jak i republiki mongolskiej, oświadczając, że w myśl paktu sowiecko - mongolskiego Związek Sowiecki będzie bronił granic Mongolii z taką samą stanowczością, jak i granic własnych.

Co się tyczy Chin, to Związek Sowiecki będzie okazywał pomoc narodowi chińskiemu.

# Burza w Izbie Gmin

## spowodu złota czeskiego

### Zatarg z gubernatorem Banku Anglii

LONDYN, 31. 5. W kołach politycznych **oczekiwana** jest **burza parlamentarna bezpośrednio po zebraniu się Izby Gmin w przyszły poniedziałek z powodu czeskiego złota wartości 6 mil. Ł., złożonego w Banku Angielskim, które Bank Rozrachunków Międzynarodowych w Bazylei zamierza przekazać Bankowi Rzeszy niemieckiej.** Posłowie wszystkich trzech stronnictw, nie wyłączając stronnictwa rządowego, zapowiedzieli wniesienie odpowiednich interpelacji.

**City londyńska obiegała wczoraj pogołska o poważnym zatargu między gabinetem a gubernatorem Banku Angielskiego Montagu Normanem, który — jak wiadomo, jest również dyrektorem Banku Rozcharunków Międzynarodowych w Bazylei, na tle zaniedbania, jakiego się dopuścił w sprawie złota czeskiego, nie informując gabinetu o decyzji dyrekcji Banku bazylejskiego.**

Iinformacje o tym otrzymał rząd angielski dopiero na skutek protestu rządu francuskiego przeciko wydaniu złota Niemcom. **Doradcy prawni rządu badają** obecnie możliwość obłożenia aresztem tego zapasu złota.



# Blum — w polityce zagranicznej

# Faure — w polityce wewnętrznej

## Kompromis na kongresie socjalistów francuskich

PARYŻ, 31. 5. Burzliwe obrady kongresu francuskiej partii socjalistycznej S. F. I. O. w Nantes, które groziły nawet w pewnym momencie rozłamem, zakończyły się uchwaleniem rezolucji kompromisowej, t. zw. rezolucji syntetycznej, która pogodziła dwa skrzydła partii zwolenników b. premiera Bluma i zwolenników sekretarza generalnego stronnictwa p. Paul Faure'a. Rezolucja syntetyczna przyjęta po całonocnych obradach w głosowaniu, które miało miejsce o godz. 6 nad ranem, opiera się na następującym kompromiise: **w dziedzinie polityki zagranicznej przynosi ona pełne zwycięstwo tezy b. premiera Bluma, stojącego na stanowisku organizacji oporu przeciw ewentualnym napastnikom. — W dziedzinie polityki wewnętrznej przynosi ona zwycięstwo tezom Paul Faure'a, t. zn., iż wypowiada się ona przeciw współpracy partii socjalistycznej z komunistami, ustosunkowując się krytycznie do polityki gospodarczej i społecznej rządu premiera Daladiera.**

Rezolucja została przyjęta prawie jednomyślnie, gdyż większością 6.395 głosów na ogólną liczbę 7.580 głosów reprezentowanych na kongresie. Jednocześnie kongres postanowił utrzymać obecne władze partyjne w dotychczasowym składzie aż do czasu nadzwyczajnego kongresu na jesieni.

## Niemiecko-duński pakt nieagresji podpisany w Berlinie

KOPENHAGA, 31. 5. Duńskie ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło komunikat, stwierdzający, że poseł duński w Berlinie i minister spraw zagranicznych Rzeszy, von Ribbentrop, podpisali dziś niemiecko-duński pakt o nieagresji

## O sprzedaż hiszpańskiej wyspy zabiega rząd niemiecki

LONDYN, 31. 5. „Daily Express" donosi, że rząd niemiecki stara się skłonić gen. Franco, by wydzierżawił Niemcom wyspę hiszpańską Annobon na wybrzeżu Afryki zachodniej za cenę 2 milionów funtów. Niemcy chcieliby urządzić na tej wyspie bazę lotniczą dla regularnej linii lotniczej do Ameryki Południowej.

## Powrót legionu niemieckiego

### Skład oddziałów był stale zmieniany

HAMBURG, 31. 5. Marszałek Goering powitał dziś legionistów niemieckich, powracających z Hiszpanii na 5-ciu transportowcach. Na czele legionu niemieckiego st-ał generał von Richthofen. Z chwilą gdy transportowce przybiły do brzegu, baterie nadbrzeżne oddały salwę powitalną. Oddziały legionistów przemaszerowały następnie przez miasto na plac Moorwiede, gdzie marszałek Goering wręczył 39-ciu legionistom odznaki za waleczność.

Według „Essener National Zeitung" — siły niemieckie w Hiszpanii nie przekraczały nigdy 5.000 ludzi, gdy Niemcy trzymały się zasady ciągłej zamiany oddziałów, aby dać jak największej liczbie żołnierzy możność nabycia doświadczenia wojennego.

## „Wybory" w Rumunii

### Głosowanie na jedną listę pod karą grzywny

BUKARESZT, 31. 5. **Jutro odbywają się w Rumunii wybory do izby deputowanych na podstawie nowego prawa wyborczego. Głosują mężczyźni powyżej lat 30-tu z wykluczeniem analfabetów. Ogółem nowe prawo wyborcze uprawnia do głosowania 2.025 tys. obywateli, a więc około 10 proc. ludności kraju . Głosuje się na jedną ogólno-państwową listę frontu odrodzenia narodowego, na której figuruje 525 kandydatów, wysuniętych** przez korporacje i związki **zawodowe.**

Izba deputokanych składać się będzie z 256 posłów.

Wybory do senatu odbędą się jak jak wiadomo 2 czerwca. Czynne prawo wyborcze mają obywatele, którzy ukończyli 40 rok życia oraz należą do władz i zarządów, uznanych przez państwo korporacji i związków zawodowo - gospodarczych. W głosowaniu wybiera się 1 3 senatorów t. j. 88. Król mianuje według swobodnego uznania dalszych 88, a ostatnią grupę, złożoną również z 88 osób, stanowić będą senatorowie — wiryliści. Głosowanie tak do Izby jak i do senatu jest obowiązujące pod karą grzywny.

Omawiając jutrzejsze wybory, prasa zgodnie podkreśla, że po raz pierwszy w historii Rumunii akt głosowania odbędzie się w atmosferze spokoju, wolnej od haseł walki klasowej i partyjnej. Wybory, zdaniem dzienników rumuńskich, mają na celu powołanie parlamentu złożonego u ludzi uczciwych doświadczonych i reprezentujących siły produkcyjne kraju.

Dzienniki podają, że ogólne wydatki, związane z tegorocznymi wyborami, będą wynosiły zaledwie 7 mil. lirów, a więc mniej niż 5 proc. sum, tkóre wydawano na kampanię wyborczą za dawnego reżimu.

## Zakaz przelotu nad protektoratem

### wydało niemieckie min. lotnictwa

BERLIN, 31. 5. W środę opublikowano tu urzędowo rozporządzenie ministerstwa lotnictwa, na mocy którego cała przestrzeń powietrzna nad terytorium protektoratu Czech i Moraw zostaje dla wszystkich samolotów zamknięta. Zakaz ten nie dotyczy samolotów wojskowych armii niemieckiej, dalej maszyn odbywających loty służbowe z polecenia władz rządowych, wreszcie samolotów komunikacyjnych, kursujących na liniach zatwierdzonych przez ministerstwo lotnictwa.

Rozporządzenie wchodzi w życie natychmiast.

## Złóż ofiarę na F. O. N.

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121 Telefony 666-62 (sekretariat 666-99 (ogólny)
ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m 1 — 1 piętro Zarząd i Dział Ogłoszeń tel 224-40 Kierownictwo biura, kasa buchalteria 224-50 Prenumerata tel 309-32 Konto rozrachunkowe Nr 2. Konto P. K. O. Nr 23.400
Skrzynka Pocztowa 145 Adres telegraficzny: ABC Warszawa. Oddział Praski Administracji Białostocka 20 tel 100505 czynny godz. 1—20
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź Piotrkowska 92 tel 278-45 Biuro czynne w godz. 9—19 Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek— Cyganki 34, tel 135. Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477, Katowice — ul. Starowiejska 3
PRENUMERATA miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z premią zł. 3.30 miesięcznie Za granicą zł. 4.00 Wyd. B (z premią książkową) 5.50
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada



Redakterzy działów: Jan Korolec — publicystyka polityczna. Jan Wyszyński — dział zagraniczny, informacje polityczne i sprawozdania sądowe. Antoni Szperlich — dział gospodarczy i miejski, Stanisław Włodek — informacje i depesze nocne Andrzej Piodowski — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki. Witold Domański — dział kulturalny, Stanisław Ciecierski — kierownik działu ogłoszeń.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.

Odbito w „Drukarni Literackiej" Warszawa. Al. Jerozolimskie 121